

# REPUBLIKA

Rok VII | 1007 PIATEK, 13-go WRZEŚNIA 1929 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 251

## Spór sejmiku z rządem

**Zastrzeżenia klubów poselskich w sprawie konferencji u premiera. — Dziś zapadnie decyzja P. P. S. w sprawie udziału w naradzie.**

**Marsz. Daszyński konferuje z prem. Świtalskim.**

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Wczoraj odbyło się w gmachu sejmiku posiedzenie CKW, PPS, pod przewodnictwem posła Barlickiego przy udziale 12 członków. Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych przystąpiono do omówienia całości sytuacji politycznej pod kątem rozważania dwóch zagadnień, a mianowicie sprawy zwołania sesji sejmiku, jak i wzięcia udziału w konferencji przywódców klubów poselskich z udziałem premiera i Marszałka Piłsudskiego.

W pierwszej sprawie, t. j. zwołania sesji sejmowej CKW, PPS, wypowiedział się za wczesnym zwołaniem sesji i gotów jest poprzeć w tym względzie inicjatywę Klubu Narodowego, t. j. udzielić podpisów pod petycją do Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Fabryka samolotów spłonęła w Poznaniu.

POZNAŃ, 12 września.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
Dzisiaj w nocy wybuchł z niewiadomej przyczyny groźny pożar w zabudowaniach fabryki samolotów spółki akcyjnej „Samolot” w Poznaniu Ławicy.

Spłonęły dwa hangary i część fabryki. Wraz z hangarami padło ofiarą płomieni sześć samolotów gotowych, sześć będących na wykończeniu i dziesięć będących w budowie. Szkody są bardzo znaczne.

### Wybuch pocisku rozszarpał kanoniera.

Lwów, 12 września.  
Jak podaje „Dziennik Lwowski” wczoraj obok Kozowej pow. brzeżańskiego zaszedł tragiczny wypadek w czasie ćwiczeń artyleryjskich.

Wskutek przedwczesnej eksplozji pocisku armatniego, został rozszarpany kanonier Józef Drażek, zaś kan. Piotr Flaszowski, ciężko ranny.

W stanie groźnym odwieziono ich do szpitala w Brzeżanach.

### Parlamentarzyści francuscy przybyli do Katowic.

Katowice, 12 września.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
Dzisiaj o godzinie 2.54 pociągiem z Krakowa przybyła do Katowic wycieczka parlamentarzystów francuskich.

### Katastrofa parowca belgijskiego.

15 osób zatonęło.  
AMSTERDAM, 12 września.  
Parowiec belgijski „Estella” zderzył się z parowcem niemieckim. „Estella” zatonęła prawie natychmiast do zderzenia, 15 osób zatonęło.

Co do wzięcia udziału w konferencji u premiera Świtalskiego, zdania były rozbieżne. Przeważała jednak opinia, że konferencja winna być zwołana nie przez rząd, a przez marsz. sejmiku p. Daszyńskiego, który też powinien posiedzeniu takiemu przewodniczyć.

Sama konferencja, zdaniem socjalistów, winna się oczywiście odbyć na terenie sejmiku. Ostateczna decyzja, czy

wziąć udział w konferencji czy nie wziąć, powzięta jeszcze nie została a sprawę tę pozostawiono do zadecydowania klubowi poselskiemu PPS, którego posiedzenie odbędzie się dziś.

Jak widać, w sprawie konferencji rządu z przywódcami klubów poselskich wytworzyła się sytuacja groteskowa, przypominająca błędne koło. Kluby poselskie chciałyby najpierw znać

dokładnie program konferencji a potem zadecydować, czy wziąć w niej udział. Rząd zaś nie chce programu konferencji wyjawiać, dopóki nie będzie znał stanowiska klubów poselskich wobec samego zamiaru zwołania konferencji.

Wyjaśnienie przynieść miała zapowiedziana na wczoraj rozmowa premiera Świtalskiego z marszałkiem Daszyńskim, która odbyć się miała w godzinach popołudniowych. CKW, PPS, przeciągał swe obrady do późnej godziny wieczornej, jednakże rozmowa marszałka Daszyńskiego z premierem Świtalskim nie doszła do skutku i dlatego CKW, PPS powziął uchwałę zwołania na dziś posiedzenia klubu poselskiego, na którym zapadnie ostateczna decyzja.

## Prez. Ziemięcki u min. Matuszewskiego Konferencja dotyczyła ułatwień w sprawie spłat pożyczki rządowej.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:  
Prezydent m. Łodzi poseł Ziemięcki przyjęty został wczoraj na audjencji u ministra skarbu p. Matuszewskiego w sprawie finansów m. Łodzi.

Konferencja dotyczyła ułatwień magistratu m. Łodzi w sprawie spłat pożyczki zaciągniętej w ministerstwie skarbu i w banku państwa.

W rezultacie dłuższej rozmowy p. prezydent Ziemięcki osiągnął pewne przesunięcia terminów, bądź rozłożenie należności na raty i t. d.

W sprawie poważniejszych kredytów dla m. Łodzi konferencja wczorajsza nie dała wyniku ze względu na prowadzoną przez ministra Matuszewskiego politykę oszczędnościową w dziedzinie inwestycji.

## Mandaty w Palestynie i Iraku

są dla Anglii kłopotliwe. — Sensacyjny artykuł lorda Rothermera.

Londyn, 12 września.  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Lord Rothermere wystąpił w „Evening News” z zapowiedzianym już od kilku dni rewelacyjnym artykułem w sprawie mandatu brytyjskiego w Palestynie i Iraku.

Artykuł jest namyślnym apelem do rządu, aby się wyrzekł swych mandatów, ponieważ korzyści z nich Wielka Brytania wcale nie ma, natomiast powodują one zbyt wielkie koszty.

Lord Rothermere występuje również stanowczo przeciwko mandatowi bry-

tyjskiemu w Iraku, widząc w tym mandacie jeszcze większe zło, niż w mandacie palestyńskim, gdyż zmusza on Wielką Brytanię do kolosalnych wysiłków natury wojskowej, aby utrzymać w spokoju 2.800.000 arabów w Iraku, którzy już raz, w 1920 roku, powstał przeciwko Wielkiej Brytanii.

Lord Rothermere występuje w końcu z sensacyjnym projektem, aby Liga narodów, o ile konieczne chce patronować narodom w Azji Mniejszej, przekazała mandat w Palestynie i Iraku — Włochom.

## Nowy szef biura prasowego w prezydium rady ministrów.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

W najbliższych dniach przybywa do Warszawy z Berlina nowoimianowany szef biura prasowego przy prezydium rady ministrów red. Tadeusz Święcicki.

Z jego przyjazdem ustalona będzie lista urzędników biura prasowego, która będzie nierzwykłe liczna, będzie bowiem liczyć 10 osób.

## Wielki pożar w zakładach Kruppa.

Kilonia, 12 września.  
(Polska Agencja Telegraficzna)

W zakładach kruppowskich wybuchł dzisiaj pożar w stoczni „Germania”.

Do godz. 6-ej po poł. nad ugaszeniem ognia pracowały wszystkie oddziały straży kilonijskiej. Przypuszczalną przyczyną pożaru było krótkkie spiecenie.

## Zjazd gospodarczy w Warszawie odbędzie się z inicjatywy rządu w dniu 5 października. Projekt utworzenia naczelnej izby gospodarczej.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

W dniu 5 października rozpocznie się w Warszawie sygnalizowany już przez nas trzydniowy zjazd gospodarczy, zwołany przez rząd.

W zjeździe tym weźmie udział z ramienia rządu premier Świtalski oraz ministrowie: przemysłu i handlu Kwiatkowski, skarbu Matuszewski i rolnictwa Niezabytowski.

Ze strony sfer gospodarczych, decydującą rolę odegrają przedstawiciele

izb przemysłowo-handlowych i to właśnie odróżniać będzie zjazd ten od narad odbywanych w ostatnich latach, kiedy to siery gospodarcze reprezentowane były przede wszystkim przez przedstawicieli związków przemysłowych.

Wobec ukonstytuowania się izb przemysłowo-handlowych, na terenie całego państwa, tym razem z referatami o całokształcie sytuacji gospodarczej w kraju wystąpią już delegacji tych izb.

Referaty przedstawicieli sfer gospodarczych napotkają na kontrreferaty

przedstawicieli rządu o sytuacji gospodarczej, przyczem rozwinię się dyskusja. Jednym z przedmiotów zjazdu będzie omówienie sprawy utworzenia przewidywanej przez konstytucję naczelnej rady gospodarczej. Istnieje projekt, aby rada ta składała się ze stu osób: 90 przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych i 10 mianowanych przez rząd, wybitnych teoretyków a przede wszystkim profesorów uniwersytetów. Rada spełniać będzie rolę organu opiniodawczego.



# Za kulisami organizacji „Consul” ukrywał się wódz nacjonalizmu niemieckiego gen. Ludendorff. Aresztowani teroryści są sprawcami krwa- wych mordów na Górnym Śląsku.

Berlin, 12 września.

Organizacja „Consul”, która, jak się okazało, dokonywała tajemniczych zamachów dynamitowych w Niemczech, jest jednym z najczynniejszych tajnych związków

z pośród istniejących w Niemczech po zakończeniu wojny.

Od roku 1919 wroga republice narodowo-anarchistyczna grupa terorystów organizowała spryskiwania i wykonywała zbrodnie.

Organizację „Consul”, nazywaną krótko „O. C.”, założył w Monachium kapitan Erhardt, rekrutując jej członków z pośród byłych marynarzy. Po przewrocie Kappa „O. C.” obieła przewodnictwo ojczyźnianego ruchu w Niemczech. Wojskowym doradcą tej organizacji był Ludendorff.

Plebiscyt górnośląski i powstania stowrzyły dla niej szerokie pole do działalności.

Przy pomocy aktów sabotażu przypisywanych polakom, popierała „O. C.” akcję Schutzbundu i Orgeschu.

Aresztowana w Berlinie grupa Tjma jest pozostałością organizacji sabotażowej Hauensteina, która również w czasie plebiscytu rozwijała ożywioną działalność na Górnym Śląsku.

Berlin, 12 września.

Ogólna liczba aresztowanych w związku z zamachami bombowymi w Niemczech doszła dziś do 25.

Między innymi aresztowano agrarjuszy, głównych agitatorów radykalnego związku Landvolksbund, mianowicie agitatora tego związku z Holsztynu, Hamkensa, oraz jego głównego współnika, Muthmanna.

Obu przywódców aresztowano pod Wrocławiem podczas agitacyjnych przemówień, w których Hamkens i Muthmann wzywał publiczność do aktów terorystycznych. Działo się to w miasteczku Neumark, w odległości 40 km. od Wrocławia.

Sensacyjne szczegóły wykazało dotychczas przeprowadzone śledztwo. Wielka część (około 45 proc.) aresztowanych to członkowie organizacji C. (Consul), albo ludzie zbliżeni do niej ideowo. Organizacja ta składa się głównie z osławionych przywódców Grenzschutzu, którzy odznaczyli się brutalnymi morderstwami jeńców polskich, wziętych do niewoli podczas walk powstańczych na Górnym Śląsku. Niemal każdy z aresztowanych ma na sumieniu liczne morderstwa, dokonane na niewinnych polakach.

Ze znalezionych materiałów policja kryminalna wyciągnęła wniosek, że w najbliższym czasie planowany był nowy zamach. — Prawdopodobnie tym razem chodziło o ministerstwo spraw wewnętrznych, gdyż to ministerstwo właśnie było przedmiotem specjalnych studiów organizacji terorystycznej.

## Dwuch „bombiarzy” uciekło do Włoch.

Berlin, 12 września.

Śledztwo w biurze znanego przywódcy puczu Kappa, Ehrhardta, napotkało na przeszkodę, ponieważ w chwili, gdy policja wtargnęła do biura, nie było w nim nikogo z urzędników i personelu. Policjanci czekali godzinę, wreszcie

zjawiła się sekretarka Lanke i dopiero wówczas mogła policja obłóczyc aresztem cały materiał. Główny kierownik biura Paweł Plasch, zniknął bez śladu. Inny z podejrzanych uciekł do Włoch. Policja wysłała za nim pościg.

Jednym z głównych sprawców jest techniczny fabrykant bomb, zegarmistrz Plen, który również został wczoraj aresztowany.

Pod zarzutem udziału w zamachach bombowych aresztowano w Berlinie jeszcze kupca Kruschki'ego na Görliizerstrasse, ogniomistrza armii niemieckiej Wliskiego na Florastrasse, oraz kilku innych.

Wszystkich aresztowanych odprowadzono do prezydium policji w Berlinie.

## Nowe brednie Waldemarasa. Oskarża on Polskę... o współdziałanie z Pleczkajtisem.

Kowno, 12 września.

Po swym powrocie z Genewy Waldemarasa wczoraj przyjął przedstawicieli prasy litewskiej i udzielił im niesłychanego tak co do formy, jako co do treści, wywiadu.

Oświadczenia premiera litewskiego przepełnione są samymi kłamstwami. Waldemarasa na początku podkreślił, że nie wystąpił podczas genewskiej sesji Ligi narodów z litewskimi skargami i żalami na Polskę, aby nie wywołać wrażeń, jakoby Litwa chciała intrygować przeciw ponownemu wyborowi Polski do Rady Ligi.

Waldemarasa wywodził dalej, że z trzech powodów opuścił tak wcześniej Genewę i wrócił do Kowna. We wszystkich trzech powodach Polska ponosi winę, że premier litewski odleciał do swej ojczyzny. Pierwszym powodem jest, że, jak twierdzi Waldemarasa, Pol-

ska na litewsko-polskiej linii demarkacyjnej odbywa manewry wojskowe (!)

Następnie w pobliżu Wilna odbywają się tajne narady polaków (!), pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego. Obrady te mają być rzekomo skierowane przeciw Litwie. Po trzecim wreszcie, Waldemarasa jak sam zapewnia, był niesłychanie skonsternowany, gdy się dowiedział, że przy aresztowanym Pleczkajtisie znaleziono broń pochodzenia polskiego (!).

Oświadczenia Waldemarasa zadziwiają swą beczelnością. Wszystkie trzy „powody” są wyraźnie skłamane. Policja wschodnio-pruska, prowadząca śledztwo w Wystruciu, której nie można pomawiać o stronniczość na korzyść Polski, stwierdziła, że broń, znaleziona przy Pleczkajtisie, w żadnym razie nie jest pochodzenia polskiego.

# Co to jest „Erotikon”?

Oto następny film

„LUNY”!!!

Więcej nie zdradzimy!

## Miejski zakład kąpielowy w ZGIERZU

ul. Łęczycka róg Spacerowej.

Przystanek ozorkowskiej kol. dojazdowej.

CZYNNY: we wtorki, środy i czwartki od 2-jej po południu do 8-jej wieczorem.

WANNY i NATRYSKI otwarte dla wszystkich w wyżej podane dni.

PEYWALNIA (170 mtr. kw.) dla kobiet we wtorki i czwartki, dla mężczyzn w pozostałe dni do godz. 6 wieczorem. Od godz. 6-jej wiecz. codziennie, prócz poniedziałków oraz w niedziele od godz. 8 do 10 rano — **piływalnia otwarta dla kąpiele wspólnych.**

ŁAŻNIE (parowa i rzymska) otwarte dla kobiet w czwartki, dla mężczyzn w piątki i soboty.

KĄPIELE SŁONECZNE: dla kobiet we wtorki, czwartki i soboty, dla mężczyzn w poniedziałki, środy i piątki.

FRYZJER (damski i męski) na miejscu.



Film piękny jak miłość huzara!  
Płomienny jak krew cygańska!  
Upalający jak wino węgierskie!  
Wytwórni U. F. A. w Berlinie

## „Rapsodia Węgierska”

W rolach głównych:  
Dita Parlo, Willi Fritsch,  
Lil Dagover.

Wyświetlanie filmu poprzedzi wykonanie Rapsodii węgierskiej Liszta przez zwiększoną orkiestrę symfoniczną pod batutą Sz. Bajgelmana.

Początek w dni powszednie 4.30,  
w soboty, niedziele i święta 2.30.

## Bolszewicy aresztowali 11 polaków pod zarzutem kontrabandy.

Leninград, 12 września.

GPU. aresztowało 11 osób z pośród personelu t. zw. „polskiej koncesji częstochowskiej” pod zarzutem uprawiania kontrabandy przy pomocy urzędników cudzoziemskich placówek dyplomatycznych.

Między aresztowanymi znajdują się niejaki Bychowski, Brandl Elias i małżeństwo Kożuchowscy.

## Nota angielska do sowietów

w sprawie wzmocnienia sto-  
sunków dyplomatycznych

LONDYN, 12 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rząd angielski wystąpił do rządu sowieckiego notę, w której wyraża gotowość przystąpienia do rokowań w sprawie ponownego nawązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu państwami.

## Eskadra lotewska w gościnie u lotników polskich.

Wilno, 12 września.

Dzisiaj o godz. 9-jej rano wylądowała na lotnisku w Porubanku eskadra lotewska, składająca się z 5 samolotów pod dowództwem szefa lotnictwa lotewskiego płk. Baszko.

Goście zabawią w Wilnie do 13 b. mies., zwiedzają miasto, poczem odlecą w towarzystwie oficerów 5 p. lotniczego do Lidy, gdzie podejmowani będą jako goście pułku.

## Walki w Maroku

trwają w dalszym ciągu.

Rabat, 12 września.

W walce pod Boudenid zginęło 25 strzelców marokańskich, w tej liczbie dwóch francuzów.

## Przemysłowcy

holenderscy w Gdyni

Gdynia, 12 września

Dzisiaj rano przybyła tu z Warszawy wycieczka przemysłowców i finansistów holenderskich.

## SZKOŁA TANCA

W. Lipińskiego GRAND HOTEL  
(Traucutka 1)

Zapisy chwilowo przyjmowane są tylko:  
EWANGIELICKA 17 m. 4 od 11-1 i od 4-9 w.

## Dr. Wołyński

powrócił

KSIAŻKI SZKOLNE  
GEBETHNER I WOLFF

PIOTRKOWSKA 105. tel. 180.



# Kraj-proletarjusz.

Ponowny wybór Polski do rady Li-  
gi Narodów jest niewątpliwym sukcesem p. min. Zalewskiego i całego systemu naszej polityki zagranicznej, stosowanego od kilku lat. Gdyby sukces ten zdarzył się w okresie innym aniżeli epoka p. Świtalskiego et consortes, prawdopodobnie w Polsce „opozycyjnej”, panowałaby wielka radość. Dziś, niestety, wiele poważnych stronnictw i wielu poważnych skądinąd ludzi ma zbyt zamącone nienawiścią głowy, aby mogło się czemkolwiek radować.

W Anglii widzieliśmy właśnie niedawno uderzający przykład innego nie-co sposobu reagowania na sukcesy państwowe. Kanclerz skarbu angielskiego Snowden, przewodniczący delegacji Wielkiej Brytanii na konferencji w Hadze, powitany został entuzjastycznie przez Londyn. Gdybyśmy żyli w okresie romantyki budowlanej, wdzięczni ziomkowie wystawiliby zapewne swemu ministrowi bramę triumfalną i ludzkimi ramionami wtoczyliby jego rydwan do miasta. Dziś jednak lukę wyszły z mody, tedy p. Snowden pojechał sobie z Victoria Station do biura nowym „Talbotem”, a tymczasem uhonorowanie bohatera dnia odbyło się przez prasę. Dzienniki wszelkich odcieni poświęciły Snowdenowi całe kolumny, przyczem sławiły jego mądrość stanu, energię, zręczność, siłę woli, a przede wszystkim patriotyzm.

Ci sami Angliacy, którzy jeszcze przed kilku miesiącami podczas wyborów straszili społeczeństwo widmem Snowdena, którzy przypominali co chwila, że przez jego ręce sływać miały do Anglii bolszewickie czerwonce (vide głośna sprawa rzekomego listu Zimowejewal) nagle, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, śpiewają hymny pochwalne na cześć socjalisty i to jeszcze jakiegolwa!...

Aby zdać sobie sprawę z tych nastrojów specyficznie angielskich, trzeba pamiętać o tem, że socjalizm angielski posiada swoje cechy specyficzne, radykalnie odróżniające go od każdej innej odmiany socjalizmu. Angielska klasa robotnicza z jednej strony walczy z własnym kapitalizmem nawewnątrz i starcia są tu niekiedy bardziej ostre, aniżeli na kontynencie; z drugiej jednak strony robotnik angielski bierze udział w tem korzystnym ukształtowaniu stosunków gospodarczo-politycznych, jakże wywalczyła sobie w ciągu wieków Anglija. Jeśli płace robotnika angielskiego są najwyższe w Europie, jeśli jego poziom egzystencji przekracza znacznie wszystko to, co nasz robotnik może sobie wyobrazić i wymarzyć, to dzieje się to właśnie dlatego, że w dalekich Indiach robotnicy puchną z głodu i wymierają już nie tysiącami, ale milionami, że kulisi chińscy w Hong-Kong kontentują się garstką ryżu, jako całodziennej strawą.

Jak ludzie, tak i państwa — dzieją się na burżuazyjne i proletarjackie, że użyjemy tu popularnej terminologii klasowej. Takim państwem nawskróć burżuazyjnym jest Anglija i robotnik angielski w wielkiej mierze korzysta ze swego udziału, jeśli nie w majątku, to w obywatelstwie angielskiem, w polityce cen, w polityce celnej, w tanioci kredytu, w obfitości konsumpcji w rozległości rynków, w wysokich stawkach dla bezrobotnych...

Socjalista angielski nie tylko rozu-

mie to, ale i czuje na swojej skórze. Dlatego, prowadząc u siebie w domu walkę z kapitałem, trzyma się w rozsądnej rezerwie, jeśli chodzi o swą solidarność z klasą robotniczą kraju ujarzmionego lub też konkurencyjnego. Labour Party wcale nie solidaryzuje się z socjalistami niemieckimi, jeśli chodzi o odszkodowania, ale odwrotnie, chętnie naciska wszelkie sprężyny, aby jaknajwięcej wydobyć od niemieckiego płatnika i najwięcej przelać do angielskich banków. Oto jest powód triumfalnego przyjęcia Snowdena w Londy-

nie przez całe społeczeństwo angielskie bez różnicy klas i zapatrywań.

U nas musi być inaczej: na wąskiej kładce naszej biedy każda walka musi przybrać ostre formy. Przy ciemnocie i analfabetyzmie mas, przy małej liczebności inteligencji, przy braku chleba codziennego, ponad rozważę, poczucie społecznej solidarności — wznosi się zjadłość, gorycz, nienawiść. Jesteśmy jako całość, krajem — proletarjuszem, który nie ma swoich plantacyjnych murzynów w Afryce, ani swoich kulisów w Chinach. Nie jest prawdą, że walczymy

o 8-godzinny dzień pracy, ani o podwyższone zarobki; w Polsce walczy się jeszcze o kęs chleba i przywilej życia!...

Stąd zaciekłość każdej walki. Trzeba ludzi bystrego oka i wielkiego serca, ludzi, którzy potrafią myśleć po polsku historycznie, aby ideą swą umieli przełamać ciasne ramy teraźniejszości, nie patrzeć pod kątem wąskim aktualności, ale cieszyć się czasem wygraną swych przeciwników, a klęską przyjać, tak jak to czynią Angliacy!...

Czesław Ostaszewski.

## Śmiały krok rządu na drodze do wzmocnienia prawdziwej demokracji społecznej.

Jak wiadomo, z dniem 1 września r. b. doznała częściowego urzeczywistnienia projektowana odawna reforma szkoły, w ten sposób, iż trzy najwyższe klasy 7-letniej szkoły powszechnej zrównano z trzema najniższymi klasami szkół średnich ogólnokształcących. Nie przesadzając jeszcze jaką to śmiałe rozstrzygnięcie przyniesie korzyść ze stanowiska naukowo-wychowawczego, przyznać trzeba, iż za jednym zamachem dla umocnienia i podniesienia demokracji uczyniono więcej, niż wszyscy dotychczasowi najradykałniejsi reformatorzy w ciągu całego szeregu lat.

Trzeba bowiem szczerze przyznać, że aczkolwiek mamy dużo demokratycznych form i aczkolwiek mamy jedną z najliberalniejszych konstytucyj wśród państw demokratycznych, to jednak brak nam jest istotnej treści demokracji mianowicie obywateli wychowanych i myślących demokratycznie, brak nam, jednym słowem, demokracji o typie zachodnim. Cóż z tego bowiem, że prawo zapewnia całkowitą równość obywateli, gdy zwyczaj na każdym kroku dziełi wszystko i wszystkich na wyższe i niższe kondygnacje społeczne, gdy elegancko ubrany pan patrzy z góry na przeciwstawnego chłopca lub robotnika i gdy ci dwaj patrzą również z podziwem na każdego „pana” — gdy mimo wszystko pomiędzy nimi istnieje jakaś hierarchiczna granica, której przekroczenie „panu” poczują za niesmaczny wybrzyk lub conajmniej niewłaściwość, chłop zaś i robotnik uważa ją słusznie za coś krzywdzącego i upokarzającego; gdy wszyst-

kie złe maniere szlacheckie wyłażą przy każdej okazji?

Gdzież mierzyć się naszemu przeciętnemu inteligentowi-demokracie z jakimś np. amerykańskim, czy chociażby niemieckim „kapitalistą” na punkcie tej prawdziwej, życiowej — a nie tylko formalnej demokracji?

Demokracja, to przede wszystkim podzignięcie poziomu intelektualnego dołów społecznych ku wyżynom kulturalnej t. zw. „uprzywilejowanych” jednostek. U nas pod pojęciem demokracji kryje się gruba nieszczerłość, gdyż największy wyznawca dedemokracji w teorii, czy nawet w polityce, przestaje być demokratą w życiu codziennym i w zetknięciu się z rzeczywistością.

Dlaczego? — Bo różnica wychowania, myślenia, różnica poziomu umysłowego zniechęca przeciętnego inteligenta do zadawania się z prostakiem i pozwala mu na lekceważące traktowanie człowieka „prostego”, z drugiej strony różnice te głównie sprawiają, iż człowiek prosty zupełnie na opak będzie pojmował swój demokratyczny stosunek do inteligenta i w zachowaniu się będzie tego stosunku nadużywał. I tego stanu rzeczy nie zmieniają żadne nakazy ani rozporządzenia. Znikną, a raczej już zniknęły różnice rodowe, znikną wcześniej czy później antagonizmy, wynikające z różnic majątkowych, nie znikną jednak z życia różnice społeczne tak długo, dokąd nie podniesie się na wyższy poziom umysłowy i kulturalny szerszych mas społeczeństwa, do czego w

pierwszym rzędzie prowadzi, tak jak w każdym kraju, szkoła powszechna.

Zrównanie trzech wyższych klas szkoły powszechnej z niższymi klasami szkół gimnazjalnych czyni olbrzymi wyłom w tej trudnej do przebycia barierce nierówności społecznej. Odtąd szkoła — aby skutecznie i z ogólnym pożytkiem dla wszystkich! — będzie wyrównywać te różnice jużto przez wspólne wychowywanie w ciągu lat trzech tych, którzy w przyszłości mają zająć wyższe stanowiska społeczne, z tymi, którzy po ukończeniu szkoły powszechnej pójdą do rzemiosła, fabryk i na rolę jako pracownicy fizyczni, już to przez zaszczerplenie młodzieży w wieku najbardziej do tego podatnym wspólnych ideałów i upodobań, przez wspólne zadziergnięcie stosunków towarzyskich, bądź wreszcie przez zapoznanie tej młodzieży, która już do gimnazjów nie pójdzie, z podstawowymi wiadomościami z przyrody, historii, literatury i t. p. oraz przez zaszczerplenie pewnych towarzyskich walorów, które tak znakomicie zbliżają do siebie ludzi różnego pochodzenia i stanowiska.

Dlatego też nieprzychylnie przyjęcie decyzji rządu w tym przedmiocie przez niektóre, zwłaszcza endeckie dzienniki, uważać należy za objaw niechęci do rozwoju prawdziwej demokracji w Polsce. Raczej należałoby się troszczyć, aby ta śmiała i pożyteczna reforma dała w rezultacie to, czego się spodziewa po niej rząd i całe społeczeństwo.

J. Cz.

## Niemcy przeciw planowi Younga. Sensacyjna deklaracja komitetu plebiscytowego. — Prawica nie uznaje zobowiązań haskich. Rzesza uchyla się od odpowiedzialności za wybuch wojny.

Berlin, 12 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Komitet przygotowujący plebiscyt przeciwko planowi Younga ogłasza dzisiaj w pismach prawicowych obszerną deklarację, formułującą cele i taktykę całej tej akcji.

Deklaracja wysuwa jako główne zadanie całej akcji obalenie tezy o winie Niemiec za wybuch wojny. Na tej akcji opiera się dalsza akcja komitetu wysuwająca zadanie nowej rewizji spraw reparacyjnych przy której to rewizji Niemcom zaliczonoby na poczet ostatecznych sum reparacyjnych wszystkie świadczenia, dotychczas poczynione. Akcja ma się rozpocząć plebiscytem, przygotowanym przez komitet. Plebiscyt ma nastąpić na temat ustawy, której projekt ogłoszony został już dzisiaj przy wzmiankowanej deklaracji.

Paragraf pierwszy projektu zobowią-

zuje rząd Rzeszy do oświadczenia w uroczystej formie rządowi zagranicznemu, że wymuszone na Niemcach przyznanie się do winy za wybuch wojny jest pod względem prawnym — międzynarodowym zupełnie bez znaczenia. Art. drugi żąda, aby po tem uroczystem oświadczeniu starano się wszelkimi środkami obalić dotychczasowe oskarżenia, rzucane pod adresem Niemiec i aby postarano się o unieszkodliwienie ewentualnej powtórnej okupacji w drodze zniesienia art. 429 i 430 traktatu wersalskiego.

W związku z tem projekt żąda odrzucenia wszystkich nowych zobowiązań, przyjętych przez Niemcy w Hadze. Art. trzeci ma na celu niedopuszczenie do przyjęcia planu Younga. Postanawia on, że żaden rząd Rzeszy nie ma prawa przyjmować żadnych zobowiązań ani ciężarów opierających się na tezie o winie Niemiec za wybuch wojny. Każdy kan-

clerz, który postąpiłby wbrew temu, ma być oddany pod sąd jako zdrajca stanu.

Komitet zapewnia jednocześnie, że stronnictwa które z nim współpracują zgłoszą w Reichstagu wniosek żądający odroczenia ratyfikacji planu Younga. Wniosek taki wymaga tylko jednej trzeciej głosów w Reichstagu.

### Przesunięcia w dyplomacji niemieckiej.

Rzym, 12 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak slychać w tutejszych kołach dyplomacyjnych, ambasador niemiecki przy Kwirynale ma wkrótce ustąpić.

Na jego miejsce poszedłby von Schuber, dotychczasowy podsekretarz stanu w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych. Na miejsce Schuberta wymieniają jako najpoważniejszego kandydata obecnego posła niemieckiego w Warszawie Rauschera.



# Duch „Balladyny” w Komisji Teatralnej

Co będzie grał p. dyr. Adwentowicz. — Jak będzie załatwiona sprawa subwencji dla teatrów popularnych. — Rekwizytornia nie jest muzeum. **Pożyczać czy nie pożyczać kostjumów.**

W związku z rozpoczęciem nowego sezonu teatralnego, w środę wieczorem pod przewodnictwem p. ławnika prof. Smolika, odbyło się posiedzenie komisji teatralnej, z udziałem pp. prezydenta Ziemieckiego, wice-prezydenta dr. Wielńskiego, wice-prezesa rady miejskiej — dyr. Wolczyńskiego, r. Groszkowskiego, r. Doleckiego, red. Polaka i dr. Faleka.

Obecny był również dyrektor teatru miejskiego, który na wstępie posiedzenia zaznajomił komisję z zamierzeniami swymi na najbliższe miesiące, dotyczącymi zarówno pracy teatru miejskiego jak działalności placówek i imprez artystycznych z teatrem tym związanych.

## Sprawa repertuaru.

Według informacji udzielonych przez p. dyr. Adwentowicza, plany repertuaru teatru miejskiego przedstawiają się następująco:

13 b. m. inauguracja sezonu — „Wesele Figara” — Beaumarchais'ego; 21 b. m. przedstawienie ku czci Wojciecha Bogusławskiego — „Henryk IV na łowach”; 27 b. m. „Rywale” — Zuckmayera; w październiku „Panią z dancingu” — Krzywoszewskiego lub „Wczepku urodzony” — Rapackiego i „Hop pla, żyjemy!” — Tollera.

W końcu października i początkach listopada występy Junoszy - Stępowskiego i zespołu Teatru Polskiego w sztuce C. B. Shawa — „Wielki Kram”, w listopadzie — „Młody las” — J. A. Hertzka, „Szwejk” — Haseka i na rocznicę 29-go — „Kordjan” Słowackiego, w grudniu — niegrana dotąd sztuka — „Lisowczyca” — Konecznego, zaś od 18 do 22 występy Malickiej, Węgierki i Sawana w jednej z najgłośniejszych komedji współczesnych. W pracy swej dyrekcja teatru miejskiego zwracać będzie wielką uwagę na inscenizacyjne i reżyserskie przygotowanie sztuk wystawianych; w tym też celu dyr. Adwentowicz zaangażował do współpracy tak wybitnych reżyserów, jak L. Schillera, dyr. Chaberskiego, dyr. Trzczińskiego, dyr. Z. Nowakowskiego, Waldena i in.

Ze względu na bardzo liczny zespół teatru miejskiego, zaangażowany w przewidywaniu możliwości prowadzenia sceny popularnej i wobec objęcia teatru przy ul. Ogrodowej przez dyr. Melinę, p. dyr. Adwentowicz zakomunikował, iż zamierza uruchomić w lokalu Domu Ludowego przy ul. Przejazd nr. 34 teatr o charakterze popularnym i kameralnym, i że pertraktacje z czynnikami w tej sprawie miarodajnymi znajdują się w stadium rokującym szybko i pomyślnie ukończeniu.

Niezależnie od tego projektu, dyr. Adwentowicz powoła członków swego zespołu do pracy około zorganizowania dzielnicowych teatrów popularnych, w których sami robotnicy będą dla publiczności robotniczej. Przedstawienia takie odbywałyby się co najmniej raz na miesiąc, bądź w odpowiednich lokalach fabrycznych, bądź też w sali teatru miejskiego.

Przedstawienia dla zreszczeń pracowników umysłowych i fizycznych odbywać się będą w teatrze miejskim, tak jak dotychczas, dwa razy tygodniowo. Cennik miejsc pozostaje niezmienny.

Co się tyczy zapowiedzianych występów opery warszawskiej, będą one odbywały dwa razy na miesiąc, z udziałem miejscowych chórów i orkiestry; na otwarcie sezonu, w dn. 23 bm. pójdzie najprawdopodobniej „Trubadur”.

## Podział subwencji.

Bardzo ożywiona dyskusja wywołał następny punkt porządku dziennego: stosunek magistratu do teatrów prywatnych.

Omawiano tu dwie sprawy: subwencji dla teatrów popularnych i wypożyczania kostjumów tym teatrom.

Sprawa subwencji przedstawia się w ten sposób, iż dotychczas magistrat przyznawał

60.000 zł. rocznie teatrom popularnym, mieszczącym się na ul. Ogrodowej w sali fabryki I. K. Poznańskiego i na ul. Piotrkowskiej, w sali Gevera.

Ponieważ w roku bieżącym teatry te prowadzi p. Gorczyński, wobec tego niektórzy członkowie magistratu sprawę subwencji tej postawili pod znakiem zapytania, jako że do osoby p. Gorczyńskiego nie mają zaufania.

Natomiast przedstawiciele magistratu mają zaufanie do p. Adwentowicza, który w najbliższym czasie otwiera teatr popularny w gmachu „Domu Ludowego” przy ul. Przejazd.

Gdy jeden z członków komisji postawił wniosek, aby subwencje podzielę między wszystkie sceny popularne na terenie Łodzi, zabrał głos p. prez. Ziemiecki, który oświadczył:

Miasto nie zna planów, ani zamierzeń dyr. Gorczyńskiego. Miasto jeszcze nie ma zaufania do trwałości finansowej jego imprez, wobec tego nie może przyznawać subsydjów teatrowi, którego istnienie, narazie przynajmniej, jest mocno problematyczne.

Dlatego też p. prezydent proponuje, aby sprawy subwencji narazie nie rozstrzygać, lecz odłożyć ją na pewien czas, w ciągu którego wydział kultury i oświaty zbierze materiały o poziomie artystycznym i podstawach finansowych tych teatrów i przedłoży je Komisji teatralnej.

Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie.

W przemówieniu p. prez. Ziemieckiego

go należy podkreślić dwa momenty: mówiąc o teatrach popularnych p. Gorczyńskiego zaznaczył on, że za udzieleniem subwencji tym teatrom przemawia fakt, iż posiadają one duże sale w ośrodkach fabrycznych Łodzi. To są teatry, do których uczęszczają robotnicy. Jeśli chodzi o teatr popularny p. Adwentowicza, p. prez. Ziemiecki ma pewne zastrzeżenie, co do udzielenia mu części subwencji, należącej teatrom popularnym, ponieważ jest to sprzeczne z kontraktem, nie przewidującym podwyższenia subsydjum dla dyrekcji teatru miejskiego.

## Spór o kostjomy

Dłuższą polemikę wywołała sprawa wypożyczania kostjumów teatrom prywatnym. Stała się ona aktualna z tego powodu, że dyrektor teatru miejskiego odmówił dyr. Gorczyńskiemu wypożyczenia kostjumów do „Balladyny”.

Ławnik Smolik uzasadniał stanowisko magistratu w ten sposób:

po pierwsze kostjomy mogą być pożyczone tylko za zgodą dyrektora teatru miejskiego, który odpowiada za ich stan, po drugie, kostjomy przez wypożyczenie niszcza się. Z tego powodu Wydział Kultury uznaje postępowanie dyrekcji teatru za słuszne.

Wywody ławnika zbijał red. Polak następującymi argumentami:

Dotychczas, t. zn. od sześciu lat, teatry popularne w Łodzi korzystały z kostjumów teatru miejskiego. Nie należy rozdzierać szat z tego powodu, że przez wypożyczenie kostjumów niszcza się. Czyż rekwizytornia teatru miejskiego ma charakter Muzeum? Kostjomy są

# Akcja włókniarzy.

nie o podwyżkę chodzi, lecz o pracę w ciągu pełnego tygodnia.

Donosiliśmy w swoim czasie, że związki zawodowe włókniarzy w Łodzi zamierzają wszcząć w najbliższym czasie akcję ekonomiczną.

Jak się dowiadujemy, związki zawodowe wydały w bieżącym tygodniu zlecenie wszystkim delegatom fabrycznym, aby do środy przyszłego tygodnia przygotowali dokładne raporty ze stanu zatrudnienia w fabrykach. Na zebraniach delegatów, które się odbędą w przyszłą środę, będzie omówiony całości kształt akcji. W związku z powyższym zwróciliśmy się do związków zawodowych z zapytaniem, czy istotnie sprawa posunęła się aż tak daleko naprzód,

że można myśleć o wysunięciu żądań podwyżkowych.

Wyjaśniono nam, że nie chodzi w tym wypadku o podwyżkę płac, lecz akcja cała zmierza do właściwie w kierunku najszerzej zarobków, jak się to dzieje pono w wielu zakładach przemysłowych, oraz zwiększenia ilości dni pracy, albowiem przy średniej pracy w ciągu trzech dni w tygodniu, robotnicy nie są w możności utrzymać się.

Zdaniem związków przemysłowych, sytuacja w przemyśle poprawiła się obecnie o tyle, że powiększenie ilości dni pracy jest zupełnie możliwe. (1).



Dziś i dni następnych!

Tytan ekranu w najcudowniejszej ostatniej swej kreacji — genialny

**EMIL JANNINGS**

w roli cara Pawła I.

w wielkopomnym filmie produkcji Ernesta Lubitscha pod tyt.

**„INTRYGANT” (PATRYOTA)**

Ilustracja muzyczna ściśle dostosowana do obrazu pod dyr. p. R. KANTORA

Pozątek seansów 4, 5 30, 7 20, 8 45 ostatni 10 20.

UWAGA! Ze względu na wysoką wartość artystyczną i nastrojową tego niezwykłego filmu, uprzejmie prosimy P.T. publiczność o przybywanie na początki seansów.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne

**Iste** NAJLEPSZA KRAJOWA WODA KOŁONSKA

**Kalina** były i są najwięcej używane w Polsce

**KREM LION** bieli i udelikatnia cerę

**KAPIEL MYDŁEM JODOWYM Saponinol** ODŚWIEŻA WZMACNIA NERWY

**J. & S. STEMPNIOWICZ-POZNAŃ**

do tego, by „grały”, ponieważ właśnie przez leżenie niszcza się, a przez „granie” kulturalnie się procentują.

Następnie red. Polak zaznaczył, iż nie chodzi mu bynajmniej o wypożyczenie wszystkich kostjumów, lecz jedynie do sztuk polskiego repertuaru klasycznego.

Komisja teatralna nie ma obowiązków wobec jednego teatru miejskiego, ale wobec wszystkich teatrów działających na terenie Łodzi, a zwłaszcza wobec tych scen, które szerzą kulturę teatralną wśród mas robotniczych. Co się tyczy stanowiska p. Adwentowicza, który kostjumów nie chce pożyczać, jest ono zrozumiałe, ponieważ p. Adwentowicz jest przedsiębiorcą i z tego tytułu

wolno mu utrudniać życie swojemu konkurentowi.

Jednakże na stanowisku przedsiębiorcy nie może stać ani Komisja teatralna, ani Wydział kultury i oświaty.

Dlatego też red. Polak złożył następujący wniosek:

Komisja teatralna wyraża życzenie, aby dyrektor teatru miejskiego wypożyczał kostjomy do sztuk z polskiego repertuaru klasycznego teatrom popularnym w ośrodkach fabrycznych Łodzi.

Wnioskowi temu w ostrym sposób sprzeciwiali się: wiceprez. dr. Wielński i ławnik Smolik. Natomiast prez. Ziemiecki zaznaczywszy, iż w tej sprawie ostatnie słowo należy do ławnika wydziału, bez którego zgody nie może być nic wypożyczone, co stanowi własność teatru miejskiego, — przeciwko wnioskowi nie miał żadnych zastrzeżeń.

Tuż przed głosowaniem wniosku p. prez. Ziemiecki opuścił posiedzenie, wobec czego przedstawiciele magistratu znaleźli się w mniejszości.

Za wnioskiem red. Polaka padły 4 głosy; przeciwko — 3. Wniosek został przyjęty.

Następnie red. Polak zainteresował ławnika Smolika, dlaczego tak rzadko zwolowane są posiedzenia komisji. Na wniosek wiceprez. Wielńskiego uchwalono, iż obrady komisji będą się odbywać co sześć tygodni. Na tem posiedzenie zamknięto.

**Dr. med. J. POLAK**

Choroby wewnętrzne i alergiczne

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22

fr. i niemiec.

tel. 64-21, przyjmuje od 9-12 i od 5-9 w.





**KRONIKA**

WRZESIEŃ

**13**

PIĄTEK

Dziś: Filipa i Aleks  
Jutro: Podw. św. Krzyża.

Wschód słońca	5.31
Zachód słońca	6.20
Wschód księżycy	4.18
Zachód księżycy	11.10
Długość dnia	12.51
Ubyło dnia	3.18

**Minister Iofewski**

*bawił wczoraj w Łodzi.*

W dniu wczorajszym bawił w naszym mieście Iofewski minister rolnictwa Alberings w towarzystwie dyrektora departamentu ministerstwa rolnictwa Czekanowskiego i sekretarza osobistego ministra Niezabytowskiego. Goście przybyli z Kościelca, gdzie zwiedzili stację doświadczalną, nagrodzoną złotym medalem na P. W. K. oraz żeńska szkołę rolniczą.

Obie placówki wywarły na gością wrażeń nader korzystne wrażenie.

Minister Alberings złożył wizytę p. wojewodzie dr. J. Roźniickiemu, który przyjął gości w urzędzie wojewódzkim w asystencji naczelnika wydziału rolnictwa i weterynarii p. inż. Z. Szostaka i p. o. naczelnika wydziału przemysłowego p. inż. J. Piaskowskiego.

Po wizycie w urzędzie wojewódzkim goście zwiedzili zakłady fabryczne w Widzewskiej Manufakturze.

**Do wojska!**

*Wcielanie rocznika 1908.*

Już w najbliższych dniach rozpocznie się wcielanie poborowych rocznika 1908, uznanych za zdolnych do służby wojskowej i wyznaczonych na pierwszy turnus.

Drugi turnus wcielony będzie w październiku, a obecnie w pierwszym rzędzie wcieleni zostaną przydzieleni do służby administracyjno-wojskowej i do rolnictwa.

Wcieleni zostaną ci, którzy otrzymali kategorię A, bez zastrzeżeń lub z małymi zastrzeżeniami, z wyjątkiem chorych na serce.

Ci, którzy nie będą wcieleni obecnie na wiosnę, zostaną zaliczeni do nadzwyczajnego, choć do ukończenia lat 25 mogą być powołani do służby wojskowej.

Obecnie wcieleni zostaną do szeregów również mężczyźni rocznika 1906 którzy dwukrotnie otrzymywali kategorię B, a ostatnio uznani zostali za zdolnych do służby, oraz z rocznika 1907, którzy żadnych odroczeń nie otrzymali. (b).

**Rozbudowa Rudy.**

*Magistrat chce wybudować wielki gmach szkolny.*

Jak się dowiadujemy, magistrat Rudy Pabjanickiej zamierza wszcząć starania o uzyskanie funduszy na budowę wielkiego gmachu szkolnego w Rudzie. Okazuje się bowiem, że w Rudzie Pabjanickiej zwiększa się w poważny sposób liczba ludności napływowej pochodzącej z Łodzi. Przeważnie robotnicy nie mogą znaleźć źródła utrzymania w naszym mieście, przeprowadzają się do Rudy Pabjanickiej, licząc na to, że łatwiej znajdą tam utrzymanie, wobec ciągłego rozwoju miasteczka.

W związku z tem zwiększa się nieproporcjonalnie liczba dziatwv szkolnej. W roku bieżącym oddano tam do użytku olbrzymi gmach wyposażony bardzo w pomoce szkolne, okazało się to jednak nie wystarczające, to też wiosną przyszłego roku magistrat projektuje budowę jeszcze jednego, wielkiego gmachu szkolnego. (i).

**Śmierć pod kołami tramwaju.**  
**Kupiec Jakubowicz wpadł pod koła wagonu i został kompletnie zmiądzony.**  
**Zwłoki ofiary przewieziono do prosektorjum**

Wczoraj o godzinie 7 min. 40 wieczorem na ulicy Piotrkowskiej przed domem nr. 43 znów zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć przechodnia.

Od ul. Cegielnianej w kierunku ul. Zielonej biegł jakiś człowiek, który

chciał dogonić tramwaj linii nr. 4. Przebiegając obok idącego w tym samym kierunku tramwaju nr. 11, który szedł za „czwórka“, biegnący potknął się o rozsypane na wybetonowanej jezdni kamienie i wpadł między wagon motorowy i przyczepny tramwaju nr. 11. Wagon przy

czepny przejechał przez ciało nieszczęśliwego człowieka i **KOMPLETNIE JE ZMASAKROWAŁ**. Wokoło rozległy się przeraźliwe krzyki przechodniów, motorniczy zatrzymał wagon, jednakże z pod kół wyciągnięto już tylko zwłoki nieszczęśliwca.

Przejechanym okazał się **35-LETNI KUPIEC PRZĘDZY**. Benecjan Jakubowicz vel Jakubowski, zamieszkały przy ul. Konstantynowskiej nr. 65.

Zwłoki przejechanego zostały przewiezione do prosektorjum miejskiego.

Od zeszłego miesiąca jest to drugi wypadek przejechania na śmierć. Niejednokrotnie pisaliśmy o niebezpieczeństwie jakie zagraża osobom lekkomyślnym, które bez zastanowienia wskakują i wyskakują z bębnych w pełnym biegu tramwajów. Najdrobniejszy, nieprzewidywany szczegół może pociągnąć za sobą śmierć, a w najlepszym wypadku ciężkie kalectwo.

**43 bandytów**  
**zasądzie dn. 23 b.m. na ławie oskarżonych.**  
**Wszystkim grozi kara śmierci.**

Jak już donosiliśmy, sąd okręgowy na posiedzeniu gospodarczym wyznaczył termin rozprawy przeciwko bandzie Karczmarka i Szczecińskiego na dzień 23 września r. b.

W dniu tym zasądzie na ławie oskarżonych 43 bandytów z Romanem Szczecińskim i Adamem Karczmarkiem na czele.

Będzie to proces — monstre. Przed kompletnie sędziowskim przesunę się bowiem aż 118 świadków.

Najbardziej krwiożerczym z całej tej

szajki jest Roman Szczeciński, zabójca b. p. Michała Króla. Wszystkim oskarżonym grozi kara śmierci.

Akt oskarżenia zawiera przeszło 100 stron druku maszynowego. Oskarżonych w procesie jest 43 osoby. Rozprawa potrwa około 10 dni i odbędzie się w sali Nr. 56.

Ze względu na przewidziany natfok w dniu rozpraw, ilość biletów wydawanych przez kancelarję sądu, będzie ograniczona. (p).

Przejechanym okazał się **35-LETNI KUPIEC PRZĘDZY**. Benecjan Jakubowicz vel Jakubowski, zamieszkały przy ul. Konstantynowskiej nr. 65.

Zwłoki przejechanego zostały przewiezione do prosektorjum miejskiego.

Od zeszłego miesiąca jest to drugi wypadek przejechania na śmierć. Niejednokrotnie pisaliśmy o niebezpieczeństwie jakie zagraża osobom lekkomyślnym, które bez zastanowienia wskakują i wyskakują z bębnych w pełnym biegu tramwajów. Najdrobniejszy, nieprzewidywany szczegół może pociągnąć za sobą śmierć, a w najlepszym wypadku ciężkie kalectwo.

**Heine-Medina**

*szerzy się nadal w województwie łódzkim.*

Jak już donosiliśmy na terenie Łodzi, jak również województwa łódzkiego zanotowano kilka wypadków strasliwej choroby paraliżu dziecięcego t. zw. Heine - Mediny. Wobec tego, iż liczba zachorowań wzmożła się, zainteresowało się tą sprawą ministerstwo spraw wewnętrznych i w specjalnym zarządzeniu do urzędu wojewódzkiego, upoważniło p. wojewodę do wydania zarządzenia o obowiązkowym zgłaszaniu przypadków tej choroby do władz, stosownie do ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych.

Niewątpliwie energiczna akcja przyczyni się do jaknajrychlejszego stłumienia tej epidemii. (i).

**„CASINO”**

Ostatnie kilka dni!

**„MIASTO MIŁOŚCI”**

(Quartier Latin)

potężne arcydzieło ekranu.

W rolach głównych: **IWAN PETROWICZ I CARMEN BONI.**

Orkiestra pod dyrykcją **L. KANTORA.**

**UWAGA!**

- 1) Bilety wejścia nie są podniesione. **Ceny normalne.**
- 2) Wszystkie miejsca parterowe są nienumerowane.
- 3) Wszystkie miejsca na I piętrze, a więc łoże gabinetowe, łoże otwarte i krzesła są numerowane, pomimo to Sz. Publiczność wchodzić może na każdą część programu.
- 4) Bufety obficie zaopatrzone wyrobami firmy „E. Wedel”.
- 5) Początek seansów 4.<sup>00</sup>, 6.<sup>00</sup>, 8.<sup>00</sup>, 10.<sup>00</sup>

Passe partout i bilety ulgowe nieważne.

**Salon mód**

**„Georgette”**

wł. Z. Landauówna

poleca na nadchodzący sezon ostatnie modele paryskie oraz kopje

Zielona 8a II p. front.

**Samobójstwo ucznia w szkole**  
**z powodu złego wyniku egzaminu „poprawkowego”.**  
**Jak zapobiec tragedjom młodzieży szkolnej.**

Echa maturalnych egzaminów przebrzmiały już dawno. Zapomniane zostały tragedje związane z tem, jakie miały miejsce przed kilku miesiącami. Zdawałoby się, że tylko ten końcowy akt szkolny zdolny jest wzbudzić depresję wśród młodzieży i doprowadzić niekiedy do rozpaczliwych czynów.

Tymczasem dowiadujemy się o nowej tragedji, jaka zachodzi w życiu szkolnym. Przed kilku dniami, w związku z rozpoczęciem się nowego roku szkolnego, we wszystkich szkołach odbyły się **egzaminy poprawkowe** i oto onegdaj w kurytarzu jednego z gimnazjów warszawskich na ul. Królewskiej **popelniał samobójstwo** wystrzałem z rewolweru skierowanym w skroń 17-letni uczeń tej szkoły Stefan Orowski. Strzał był trafny — gdy na miejsce wezwano lekarza, stwierdził on już tylko zgon.

Oczywiście, przeprowadzono natychmiast śledztwo w tej sprawie, które wykryło, iż powodem samobójstwa był **ujemny wynik egzaminu poprawkowego**, od którego zależała promocja ucznia do klasy 8-jej.

Jest to wypadek narazie sporadyczny, który jednak nie powinien przebrzmieć bez echa. Jeśli jakiegokolwiek egzaminu szkolnego mogą wywołać tak silną reakcję ucznia, wskazuje to wyraźnie na to, iż dotychczasowy system egzaminacyjny, jakiby on nie był, czy chodzi o egzaminy maturalne, czy też o jakiegokolwiek inne, jest przestarzały i nietylko nie odnosi pożądanego rezultatu, lecz wręcz przeciwnie, **jest przyczyną tragedji młodzieży.**

Nie chcemy rozwodzić się obszernie nad tą sprawą. Przed kilku miesiącami, omawiając sprawę egzaminów maturalnych oświetliliśmy dokładnie tę bolącz-

kę. Jeśli do niej obecnie powracamy, to dlatego, by zwrócić uwagę właściwych czynników, że wypadki samobójstw wśród uczni, spowodowane egzaminami, powinny być jaknajskrupulatniej zbadane i powinno się znaleźć jakiegokolwiek wyjście, które zmieniliby całkowicie dotychczasowy, **wadliwy system egzaminacyjny.**

Ministerstwo oświaty przygotowuje obecnie cały szereg projektów, zmierzających do zreformowania szkolnictwa. Jedną z takich reform i bodaj, że najsłabszą jest **sprawa egzaminów szkolnych**

Tą sprawą powinny się władze szkolne zainteresować przede wszystkim, aby raz wreszcie skończyły się zamachy samobójcze i inne akty rozpaczliwej młodzieży szkolnej. S.

**PULSA PUDRY**

*suche - płymne - prasowane*  
*ryżowe - matowe - perłowe*



WUONA Dziś i dni następnych! Pierwszy film z naszego tegorocznego przepiśniewego repertuaru. Najpóźniejsze arcydzieło filmowe amerykańskie, wytwórni "First National" "Niesmiertelna miłość" Wielka epopeja miłosna na tle światowej wojny, realizacji słynnego George'a Fitzmaurice W roli francuskiej wieśniaczki czarująca COLLEEN MOORE W roli kapitana eskadry angielskiej rasy GARY COOPER Wielki orkiestra symfoniczna pod dyr. A. CZUDNOWSKIEGO. Pobżątek przedst. o g. 4 pp. w sobotę i niedzielę o g. 12 w pol. Ceny miejsc normalne.

TEATR MUZYKA I SZTUKA TEATR MIEJSKI. Dziś inauguracyjne przedstawienie "Wesela Figara" Beaumarchaisa, poprzedzone słowem wstępem Juliana Tuwima, laureata m. Łodzi. Biora udział czelowie sily zespolu pp: Jarkowska, Dunajewska, Morska, Niedzwiecka, Martini, Brodniewicz, Guryńowicz, Chodecki, Hajduga, Lenk, Łabędzki, Mrozowski, Wośkowski, Woszczakowicz. — Wykwintna reżyserja Konstantego Tatariewicza. — Komedja otrzymuje zupełnie nową oprawę sceniczną pomysłu art. mal. Mackiewicz. — Muzyka Mozarta. — Chóry i orkiestra pod kierunkiem kapelmistrza Białostockiego. Inauguracja zapowiada się imponująco. Spodziewany przyjazd szeregu wybitnych reprezentantów prasy i literatury stołecznej. W związku z tą premierą wychodzi dodatek literacki do programów teatralnych. Jest to nowość która zapewne mile powita publiczność. "MIRA EFROS" W sobotę o godz. 4-ej po południu ciesząca się rekordowym powodzeniem sztuka Gordina "Mira Efros". Obsada premierowa z p. Horecka na czele. Bilety w cenie od 50 groszy do 5 zł. 50 gr. do nabycia w kwiaciarni p. Salwy, ul. Modułskiej Nr. 2, od 10 rano do 7 wiecz. bez przerwy.

TEATR KAMERALNY. Dziś, piątek po raz ostatni występ J. Osterwy w "Fircyku w zalotach". Przedstawienie dla inteligencji. Ceny do połowy niższe Bilety do nabycia w cukierni Gostomskiego. "RZECZYWIŚĆ" Bolesława Gorczyńskiego. Jutro premiera trzyaktowej komedji współczesnej Bolesława Gorczyńskiego. "Rzeczywistość". Reżyseruję Michał Melina. W głównych popisowych rolach Iza Kozłowska, Karolina Lubuska, Pella Relewicz-Zienbinińska oraz Michał Melina. W niedzielę i poniedziałek powtórzenie "Rzeczywistości".

TEATR POPULARNY. Przyjęta gorąco przez prasę i publiczność "Balladyna" J. Słowackiego dana będzie dziś, piątek wieczorem oraz w sobotę o godzinie 4.30 po poł. dla młodzieży. "SULKOWSKI" St. Zeromskiego. Jutro premiera "Sulkowskiego". Główny ten historyczny dramat Stefana Zeromskiego wyreżyserowany został przez Juliusza Osterwę, który też kreować będzie popisową rolę tytułową. Piękne dekoracje przygotowuje art. mal. Pietkiewicz. Stylowe kostjmy wypożyczyła "Reduta". Role ważniejsze odtworzą: Sciborowa, Madaliński, Puchalski, Woźnik i Zbucki. "Sulkowski" z Osterwą grypy będzie do środy włącznie.

TEATR GEYEROWSKI. Jutro premiera komedji G. Zapolskiej "Moralność pani Dulskiej" z Sabiną Zielalską, Bronowska, Marcinowska, Paczkówna, Trapszówna, Waczyńska, Góreckim i Plucińskim. — W niedzielę popołudniu oraz wieczorem powtórzenie "Moralności pani Dulskiej".

Czy słyszysz nóg błagalny głos? Kup sobie CO WIECZOR Medios! ENGLISH LADY WANTS LESSONS Apply to Administracja Republiki

# Pełna tabela wygranych piątego dnia ciągnięcia 5-tej klasy 19-tej loterii państwowej.

Table of lottery results with columns for prize amounts (e.g., 75,000 N-r., 10,000 N-r., 5,000 N-r.) and corresponding winning numbers. Includes a 'STAWKI' section for ticket prices.

TELEGRAM!! Nasze przewidywania sprawdzają się... Wczoraj w 5-ym dniu ciągnięcia 5-ej kl. znowu padła u nas wygrana zł. 10.000 na № 102271 Jedyna Najszczęśliwsza Kolektura S. JATKA Piotrowska 22 Piotrkowska 66 Pabjanice, Pl. Dąbrowskiego 3.

Jak otrzymać zapomogę szkolną. Należy wnieść podanie do Wydziału kultury i oświaty. Wydział oświaty i kultury podaje do wiadomości, że podania o przyznanie zasiłku na opłacenie wpisu szkolnego dla uczniów szkół średnich składać należy w biurze wydziału (ul. Piromowicza 10), w godzinach biurowych do końca b. m. Podanie winno być wniesione przez rodziców wzgl. prawnego opiekuna ucznia. Do podania dołączyć należy zaświadczenie szkoły, stwierdzające do której klasy uczeń uczeszcza, i zawierające opinię o uzdolnieniu, pilności, sprawowaniu się ucznia, oraz zaświadczenie wydziału opieki społecznej magistratu m. Łodzi o stanie materialnym ubiegającego się o zasiłek. Zbiorowe podania przesłane przez zarządy szkół, jak również podania bez wymienionych wyżej załączników, rozpatrywane nie będą. Zgodnie z § 1 odnośnych przepisów zapomoga może być przyznana uczniom tylko klas wyższych szkół średnich, t. j. od IV gimnazjalnej wzgl. I specjalnej w szkołach zawodowych. Zapomogi przyznane będą na cały rok bież. szkolny i zgłoszenia o zasiłki w przyszłym półroczu tego roku szkolnego przyjmowane nie będą. Wydział oświaty i kultury zwraca uwagę że ze względu na krytyczny stan finansów miejskich przeznaczone na ten cel fundusze zostały zredukowane i zapomogi wobec tego przyznawane będą tylko w b. ograniczonej wysokości w wypadkach stwierdzenia wyjątkowo ciężkich warunków materialnych podających się do zasiłku. PIERWSZA WYGRANA W ŁODZI! Wczoraj w 5-ym dniu ciągnięcia 5-ej kl. poraz pierwszy w obecnej Loterii fortuna uśmiechnęła się do naszego miastu. Szczęśliwym okazał się na który padła wygrana... Sprzedany jak zwykle... Szczegółowa lista wygranych i adres kolektury.



# Skanalizowanie domów w śródmieściu

Inż. Skrzywan jest przeciwnikiem częściowego skanalizowania. — Starosta Dychdalewicz natomiast uważa, że trzeba robić, co się da. Do poniedziałku zapaść ma ostateczna decyzja.

Sprawa uporządkowania ulicy Piotrkowskiej, w związku z prowadzonymi obecnie robotami asfaltowymi staje się coraz bardziej palącą, to też projekt sto warzyseń właścicieli nieruchomości proponujący częściowe skanalizowanie domów, wywołał ogólne zainteresowanie.

Ponieważ rozwiązanie tej kwestji w tym czy innym kierunku musi nastąpić w najbliższym czasie, albowiem władze administracyjne w żadnym wypadku nie chcą tolerować obecnego stanu rzeczy, kiedy smrodliwe nieczystości wylewane są na ulicę, zwróciliśmy się do p. starosty grodzkiego Dychdalewicza oraz naczelnego inżyniera, kierownika robót kanalizacyjnych Skrzywana, by usłyszeć ich opinie o projekcie właścicieli domów.

## Opinia inż. Skrzywana

W pierwszym rzędzie zwróciliśmy się do fachowca w tej dziedzinie, inż. Skrzywana, celem poinformowania się, czy możliwe jest wogóle częściowe skanalizowanie domu, by tym sposobem unieść odpływ nieczystości na ulicę.

— Ja osobiście — odparł inż. Skrzywan — jestem przeciwnikiem częściowego skanalizowania nieruchomości. Kiedy podjęliśmy w Łodzi budowę kanalizacji, to w tym celu, aby wyprowadzić nieszczęsną Łódź ze stanu, że tak powiem, azjatyckich stosunków. Może to nastąpić jedynie w tym wypadku, o ile nie będzie się działać pośrednikami, paliatywami, lecz od razu skanalizujemy całkowicie wszystkie nieruchomości.

— Jestem przeciwnikiem częściowej kanalizacji dlatego, że znam naturę ludzką i jeśli pozwoli się właścicielom nieruchomości na częściowe skanalizowanie ich domów, gdy usunie się z nad ich głów ten miecz Damoklesa, w postaci bardzo wielkich kosztów na wywóz nieczystości z dołów biologicznych, to nie będzie później żadnej siły ludzkiej, która zmusi ich do tego, by w przyszłości przyłączyli całkowicie swe domy do sieci. Wychodzę więc z założenia, że nie należy pozwolić na częściowe skanalizowanie domów.

O ile ktoś nie chce przyłączyć swego domu do sieci całkowicie, niech sprowadza nieczystości do dołu biologicznego. Wywóz ich później beczkami asenizacyjnymi będzie bardzo drogie, a to właśnie zmusi wszystkich do właściwego załatwienia sprawy. Tylko w ten sposób możemy dojść do celu, który nam przyświeca. Paliatyw w tych warunkach będzie odsunięciem zagadnienia kanalizacji ad calendas graecas.

— A czy jest techniczna możliwość, by w chwili obecnej wszystkie domy naraz przyłączyły się do sieci?

— Przecież ta sprawa trwa już nie od dziś. Magistrat już w marcu zwrócił się z wezwaniem do właścicieli domów, by skanalizowali swe nieruchomości. Zarządzenie to zostało zbagatelizowane. Nikt nie chciał wierzyć, że rzeczywistość zlikwidowana zostanie na tych ulicach, na których jest już ułożona sieć, rynsztoki, i że nolens volens trzeba będzie znaleźć jakieś wyjście.

Jeśli stworzymy w tej chwili precedens częściowego skanalizowania domu, precedens ten trzeba będzie później zastosować w całym mieście. A jakże będzie z tego skutek? Ten, że nigdy nie wybrniemy z błędnego koła, że właściciele domów, nie mając żadnego bodźca, żadnego bata nad głową, nie będą chcieli skanalizować swoich domów, nie ze złej woli, lecz prosto dlatego, że nie będą chcieli poświęcić na to poważnej sumy pieniędzy.

P. inż. Skrzywan na sprawę powyższą zapytuje się z punktu widzenia interesów miasta i budowy kanalizacji.

Władze administracyjne jednakże uważają, że w pierwszym rzędzie należy w jakikolwiek sposób usunąć zło spowodowane tem, że nieczystości z domów wylewają się na ulicę i, pomijając kwestję, iż na Piotrkowskiej nie moż-

na chodzić inaczej, jak z chusteczką u nosa,

stan ten zagraża w najwyższym stopniu zdrowotności publicznej.

Zwróciliśmy się wobec tego do p. starosty Dychdalewicza z prośbą o wypowiedzenie się w tej tak ważnej sprawie.

## Co mówi p. starosta Dychdalewicz.

— Sprawa jest w istocie pilna — odparł p. starosta Dychdalewicz — i dlatego zwołałem wczoraj konferencję. W pierwszym rzędzie na tej konferencji, na której byli obecni właściciele nieruchomości, stanąłem na stanowisku, że pod żadnym pozorem nie wolno wypuszczać nieczystości z domów na ulicę. Zaszło więc pytanie, jak należy to rozwiązać.

Wylonily się dwie koncepcje. Koncepcja pierwsza polegała na tem, by skanalizować prowizorycznie podwórza i skierować wszystkie nieczystości z mieszkań do dołów biologicznych, a stamtąd codziennie wywozić je wozami asenizacyjnymi.

Dруга koncepcja, a był to projekt wysunięty przez właścicieli nieruchomości, polega na

częściowym skanalizowaniu domów,

to znaczy bramy i chodnika ulicznego. Moim zdaniem byłaby lepsza druga koncepcja, albowiem nie narażałaby na zbyt duże koszty właścicieli domów. Połączenie ścieków z dołem biologicznym jest zupełnie bezcelowe i w razie skanalizowania domu jest też i bezużyteczne a skanalizowanie bramy i chodnika przyczyni się do zmniejszenia kosztów w przyszłym roku przy kanalizowaniu całego domu.

— Mój punkt widzenia zakomunikowałem po konferencji p. wiceprez. Rapalskiemu, z tem, by magistrat wypowiedział się w tej sprawie

### do przyszłego poniedziałku.

O ile do poniedziałku nie otrzymam konkretnej odpowiedzi, powołam do życia komisję ekspertów i postąpię, według opinii tej komisji.

— A więc p. starosta uważa, że koncepcja częściowego skanalizowania domu jest praktyczniejsza?

— Bezwzględnie. Sprawa ta musi być jakoś rozwiązana. Nieczystości na ulicę wypuszczać nie wolno. Z drugiej strony, jeśli będzie się je odprowadzało do dołu biologicznego, cały dzień musiałby kraść po mieście smrodliwe beczki kanalizacyjne. Jakież więc byłoby to rozwiązanie sprawy? O ile komisja ekspertów orzeknie, że ta rzecz jest możliwa do przeprowadzenia, wydam natychmiastowe zarządzenie w tym kierunku.

— A czy nie nasuwają się obiekcje tego rodzaju, że później właściciel domu nie będzie chciał przyłączyć swej nieruchomości całkowicie do sieci, albowiem po częściowym skanalizowaniu nie będą mu już groziły żadne represje?

— Co do tego niema absolutnie żadnych prawnych obiekcji.

Jeśli istnieje ustawa kanalizacyjna to nie może być mowy, czy właściciel chce, czy też nie chce przyłączyć swego domu do sieci.

Jeśli ustawa powiada, że on musi, to jego można do tego zmusić, zapomocą kar administracyjnych, a nawet kary aresztu. Nie może więc być w tym wypadku żadnych obaw.

Jak widać z powyższej rozmowy, p. starosta Dychdalewicz stoi na stanowisku jaknajrychlejszego rozwiązania sprawy, to też należy żywić nadzieję, że w przyszłym tygodniu zagadnienie to zostanie zdecydowane, w ten czy inny sposób, i ulica Piotrkowska będzie wreszcie doprowadzona do przyzwoitego stanu.

## KANALIZACJE

i przyłączenia domów do miejskiej sieci kanalizacyjnej przeprowadza szybko, punktualnie i ściśle wedle kosztorysów koncesjonowane Biuro przyłążeń kanalizacyjnych.

„RAWICKI I WINTER Inżynierowie”

KILINSKIEGO 41, TELEFON 72-96.

Plany kanalizacyjne wykonują się szybko i precyzyjnie. — Na żądanie składamy niezwłocznie kosztorysy. — Porady fachowe dla pp. Właścicieli nieruchomości i ogledziny domów do skanalizowania bezpłatnie i na każde żądanie. Prosimy o żądanie ofert i kosztorysów.

## Rejestracja rocznika 1911.

Dzisiaj, piątek, dnia 13 września r. b., powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu biura policyjno-wojskowego (Piotrkowska 212), w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3-ej po poł.) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie I-go komisariatu policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

Sz. T. U. W. Z. Ż.

oraz zamieszkali na terenie VII komisariatu policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

R. S. Sz. T. U.

Każdy, zgłaszający się do rejestracji powinien być zameldowany w Łodzi i posiadać: dowód osobisty, a w razie braku tegoż — metrykę urodzenia oraz inny dokument, stwierdzający tożsamość osoby, świadectwo szkolne, rzemieślnicy zaś ponadto — świadectwo cechowe.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

## Bicze z piasku.

### Szkodliwe tradycje.

Organizacja naszych zawodów sportowych, igrzysk i innych imprez na świeżem powietrzu ma już pewne wyrobione tradycje.

Na godzinę przed rozpoczęciem okazuje się, że wszystkie miejsca siedzące na trybunach już są wykupione i kasy już nie sprzedają. Nie trzeba jednak tracić nadziei. Naiwny cudzoziemiec powiedziałby sobie:

— Ci polacy, to widocznie entuzjaści sportu. Trudno, spóźniłem się, trzeba więc wracać do domu.

Chytry warszawianin wie, że z tym brakiem biletów, to bujda. Biletów jest jak lodu, ale oczywiście nie w kasach, lecz u takich kilku brunetów, którzy je wykupili zawczasu i sprzedają później w ostatniej chwili, bez straty dla siebie. Gdy naiwny cudzoziemiec z leką w oku odchodzi od kasy, podbiega doń brunet i szepcze dyskretnie.

— Mam jeszcze ostatnie miejsce na trybunach. Dla Szanownego Pana 10 zł. Uradowany cudzoziemiec płaci 10 zł.

za bilet trzyzłotowy i przedostaje się na teren.

Tu czeka go nowe rozczarowanie. Okazuje się, że siedzące miejsca na trybunach zdążyli już zająć posiadacze biletów na stojące miejsca i niema siły ludzkiej, która by ich wyrzuciła. Twardy tłum zatarasowuje wszystkie przejścia, gdzie stać nie wolno i „nec Hercules contra plures”, co dosłownie tłumaczy się na polski „głowa muru nie przebije”. Przemysłny warszawianin jednak i tu da sobie radę.

Idzie prosto do bufetu, strąca z ławki, jak ulegalki, gości, którzy na niej siedzieli, bierze ławkę na plecy, ustawia ją przed samymi trybunami i zwycięsko staje na niej wraz z przyjaciółkami panną Manią i panną Franją.

Wprawdzie publiczność z pierwszego rzędu trybun głośno protestuje, że im zasłaniają widok, że co pan sobie myśli, panie, że ja tu zaraz policjanta sprwadzę, ale warszawianin (varsoviensis sapiens) oświadcza krótko i dobitnie, że

ma publiczność w... pięcie, odwraca się do niej tą właśnie piętą i nie dba o protesty.

Organizatorzy międzynarodowych zawodów w Warszawie z udziałem sławnego Nurmiego nie poważyli się tych tradycji naruszyć.

To furda, że moja skromna osoba z biletami na siedzące miejsca stała w kątku pod płotem, skąd nic nie widział, ale w drugim kątku również bezskutecznie wyciągał szyję doradca finansowy p. Devey, który widocznie także nie dostał się na trybuny.

Słyszac z geniuszu wynalazczego stawiam taką propozycję: niech każdy bilet będzie opatrzony numerem, odpowiadającym miejscu na trybunach. Niech bileterzy wskazują publiczności jej miejsca, by niczyje siedzenie nie czuło się upośledzone i skrzywdzone. Niech policja roztoczy opiekuńcze skrzydła nad brunetami, bezkarnie paskującymi biletami na boczku, pilnuje by publiczność nie tamowała ruchu w przejściach, tak, aby każdy mógł usiąść na swoim miejscu, za które słono zapłacił.

Wiem, że to są rewolucyjne metody, sprzeczne z długoletnimi tradycjami, ale

trudno, „trzeba z młodymi naprzód iść!” W przyszłości, gdy się ta rewolucja dokona, będę mógł zdawać obszernie i fachowe sprawozdania z zawodów sportowych.

Dotąd jest to niemożliwe. Stałem przez dwie godziny, szyja mi się wydłużyla jak u łabędzia — i nic nie widziałem.

Raz tylko na horyzoncie błysnęły mi na wysokości 3 m. 50 cmt. różowe pięty Adamczaka w pięknym skoku o tycze, a przedtem i potem jedynie słuch informował mię o tem, co się dzieje za gęstą ścianą pleców, stojących przedemną.

I tak w pewnej chwili usłyszałem wystrzał — sygnał startu Nurmiego i Petkiewicza. Później po każdym okrażeniu toru megafon informował o czasie, ale jak wygląda Nurmi nie mam pojęcia.

Przy piętnastym okrażeniu, gdy słynny biegacz finiszując zaczął pozostawiać Petkiewicza, z tyłu, patriotyczna publiczność poczęła wołać:

— Nurmi, wolniej, wolniej! — Dobra rada! Nurmi nie posłuchał jej jednak. Nic kurtuazji niema w tym człowieku, choć taki sławny!

Padalec.



B. P.

## LILI RUBINSTEINÓWNA

córka b. p. Samuela i Henryki z Folmanów

zmarła w kwiecie wieku po długiej i ciężkiej chorobie dnia 8 września 1929 r. w Berlinie i tamże pochowaną została, o czym w nieutulonym żalu pograżeni zawiadamiają

Ciofki, wujowie i rodzina.

## Pabjanice.

## SYTUACJA W PRZEMYŚLE.

Sytuacja w przemyśle pabjanickim poprawia się z dnia na dzień. Ujemną jej stroną jest jedynie fakt, że kupcy płacą weksłami, płatnymi dopiero w marcu lub kwietniu, a nawet i później. Ostatnio zauważono wybitne zmniejszenie się eksportu do Palestyny z powodu niepewnej tamtejszej sytuacji. Zauważyć należy, że eksport do Palestyny do czasu ostatniego rozwijał się stale.

## TYDZIEŃ LOPP-u.

Na wczorajszym posiedzeniu LOPP-u uchwalono zorganizować w dniu 6-13 października tydzień LOPP-u. Na program tygodnia złożą się odczyty propagandowe, koncerty, walki gazowe na ulicach miasta, sprzedaż ulotek i nalepek.

## PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE.

Miejscowy komitet P.W. i W.F. rozwija coraz szerszą działalność. Komitet w dziale wychowania fizycznego ustanowił szereg cennych nagród oraz rozgrywek o mistrzostwo m. Pabjanic w dziale kolarstwa i ping-pongu, oraz lekkoatletyki. Poza tem komitet zwrócił się do Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą o pożyczkę w wysokości 100.000 zł. na budowę stadionu.

Istnieją wszelkie dane, że pożyczka ta zostanie zrealizowana. Aby odpowiednio wyszkolić hufce wychowania fizycznego komitet sprowadził do Pabjanic szwedzkiego trenera Jacobksena, który na specjalnych kursach trenuje miejscowe drużyny wychowania fizycznego. Kursy te będą zakończone 15 września. Komitet poza tem dla 16 szkół powszechnych zakupił sprzęt lekkoatletyczny.

W zakresie przysposobienia wojskowego komitet przeprowadził jednolite umundurowanie wszystkich członków P.W., oraz zakupił sprzęt do ćwiczeń. Planowana jest także budowa hali gazowej, w której będą się odbywać ćwiczenia z zakresu walki gazowej. Przewodniczącym komitetu jest p. prez. Orłowski.

## UPARTY SAMOBÓJCA.

47-letni robotnik Wincenty Ulanowski, zam. przy ul. Kopernika 7 od dłuższego już czasu zdradzał objawy wielkiego przygnębienia, które wynikało z jego niepowodzenia życiowego. W ub. niedzielę, korzystając z nieobecności rodziny, zawiesił u sufitu postronek, poczem powiesił się. Po pewnym czasie weszła do mieszkania żona i odcięła męża od sznura. Wezwany lekarz przywrócił go do przytomności. Przez kilka dni rodzina bacznie pilnowała samobójcy. Onegdaj Ulanowski znów został sam i powiesił się powtórnie. Pierwszy zauważył go jego 7-letni synek, który począł wzywać pomocy, a nie mogąc się jej doczekać sam odciął ojca. Przybyła pomoc nie zdolała tym razem przywrócić już do życia Ulanowskiego. Wypadek podwójnego samobójstwa wywołał w całej dzielnicy wielkie wrażenie.

## Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundalewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Złotowska Nr. 54), S. Trawkowskiej Brzezińska 56). (b)

Do głębi wzruszeni przedwczesną śmiercią oddanego nam przyjaciela

B. P.

## JÓZEFA GITEINA

wyrażamy serdeczne współczucie pozostałej rodzinie

Aron Wajnsztein i Aron Spektor  
KATOWICE.

## Fałszywe pięciozłotówki były fabrykowane w Łodzi i Aleksandrowie. Całą bandę aresztowano i oddano w ręce władz sądowych.

Wobec licznych zgłoszeń z powiatów o pojawieniu się fałszywych pięciozłotówek, komendant wojewódzkiej policji powierzył sprawę kierownikowi lotnej brygady śledczej przy komendzie wojewódzkiej p. Hellerowi, który udał się na obserwację do wspomnianych powiatów.

W Aleksandrowie Kujawskim, jak już wczorajszy „Express” doniósł, aresztował on Henrykę Wojciechowską, Rachelę Szulman i Sale Frydman. Po przeprowadzeniu rewizji osobistej znaleziono u Sali Frydman 490 zł. i 50 sztuk fałszywych pięciozłotówek u Racheli Szulman 2 sztuki fałszyfkotów u Henryki Wojciechowskiej zaś 9 sztuk fałszywych pięciozłotówek.

Sala Frydman w czasie przesłuchania oświadczyła, że przed kilku dniami przyjechała do Łodzi celem zakupu pończoch i przypadkowo spotkała dawno znaną jej Rachelę Szulman i ta w zaufaniu zwierzyła się jej, że jadąc autobusem

skradła komuś teczkę, w której znalazła kilkadziesiąt sztuk „prawdopodobnie fałszywych” monet.

Frydman zaprowadziła ją do Wojciechowskiej, zamieszkałej kątem z Boleśławem Jarkiewiczem u wdowy Janiny Walencikowej przy ul. Kielna 49, poczem we trójkę wyjechały do Aleksandrowa.

W czasie tym wpłynęło do urzędu śledczego w Łodzi doniesienie, że na rynku w Łodzi pokazały się w dość dużej ilości

## fałszywe pięciozłotówki.

Zawiadomiona policja wzięła Walencikową pod obserwację, zauważono bowiem, że w mieszkaniu jej znajduje się kilka osób niepewnej kondyty. Po obserwacji policja wkroczyła do mieszkania, gdzie na stole znaleziono trzy tyżki stołowe z zaschniętą cyną, gips i olejek,

a również zastano w mieszkaniu nie mogących się wytłumaczyć ze swego tam pobytu Władysława i Małgorzatę Wojciechowską, Władysława Kicińskiego, Izraela Hoiszpigla i Szymona Zylbermana.

Wszystkich obecnych, jak i narzędzia służące do fabrykacji pieniędzy za-

brano do urzędu śledczego, gdzie ustalono, że Małgorzata Wojciechowska, nigdzie nie meldowana, karana już była 3-letniem więzieniem za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy

i poszukiwana jest przez sąd okręgowy w Łodzi, Władysława Wojciechowska nigdzie nie meldowana, karana za kradzież pięć razy.

W dalszym ciągu p. Heller przeprowadził szczegółową rewizję w mieszkaniu Wojciechowskiej i w małej skryniczce w toalecie znalazł

przybory do fabrykowania pieniędzy, oraz 200 sztuk gotowych fałszyfkotów.

Wojciechowska widząc, że cała „fabryka” jej jest wykryta, wskazała na aresztowanych, jako swych pomocników w puszczaniu fałszyfkotów.

## RADJOPROGRAM

11,56 — Sygnał czasu, hejnał marjański. 12,05 — Koncert z płyt gramofonowych. 12,50 — Wiało domości z P.W.K., 15,20 — „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 16,15 — Komunikat rady naczelnej Zjednoczonych polskich związków śpiewaczych i muzycznych. 16,30 — Koncert z płyt gramofonowych. 17,15 — „Rezerwista w Ciechocinku” — wygl. p. A. Wodzinowski. 17,25 — Pogadanka p. t. „Kobiety dalekiego Wschodu” — wygl. p. M. Ankiewiczowa. 17,50 — Ostanie nowiny z wystawy. 18,00 — Koncert orkiestry P. 19,25 — Komunikat rolniczy i meteorologiczny, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 20,30 — Koncert symfoniczny poświęcony twórczości R. Wagnera. 22,00 — Komunikaty: meteorologiczny, P.A.T., policyjny i sportowy.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## JUŻ

JEST W SPRZEDAŻI

WYKWINTNA HERBATA LIPTONA

CATUNEK "EXTRA"

W OPAKOWANIU ZIELONYM

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## PIERWSZY KONCERT MISTRZOWSKI

W nadchodzący wtorek, dnia 17 września, odbędzie się w sali Filharmonii pierwszy koncert mistrzowski, na którym wystąpi tylko jeden raz w Łodzi znakomity kwartet Głazunowa. Cała prasa europejska wyraża się o tym kwartecie, że takiego dźwiękowego zadowolenia nie doznali od żadnego kwartetowego zespołu. Chwilami się zdaje, że to gra jakiś nadzwyczajny organ. Artyści wzruszają wyjątkowo piękną jakością dźwięku i zadziwiają jednością dynamicznych efektów. To nie czterech artystów, lecz jeden muzyk i muzyk o jednej głowie, jednym dźwięku i o jednym traktowaniu szczegółów.

Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH.

## Sala Filharmonii

WTOREK,

dnia 17 września 1929 r.

PIERWSZY INAUGURACYJNY  
KONCERT MISTRZOWSKIKWARTET  
GŁAZUNOWA

## Program:

CZAJKOWSKI: Kwartet es-moll  
GRIEG: Kwartet f-moll  
HAENDEL: Duet dla skrzypiec i altówki.

Początek o godzinie 8.30 wiecz.

Bilety nabywać można w kasie  
Filharmonii codziennie od godz.  
10.30 rano do 2-ej po poł. oraz  
od 4 do 7 wiecz.

## Dla lekarza na klinice

lub dla reprezentacji!  
Dom (pałacyk)

marmurowe schody, klatka schodowa z świetlicą, piękny ogródek, centrum Poznania jednakże przy spokojnej ulicy z wolnym 7-pokojowym reprezentacyjnym mieszkaniem na I piętrze sprzedam za 26.000 dolarów przy wpłacie 16.000 dolarów. Prócz komfortu i wszelkich wygod jest pałacyk tani w utrzymaniu, przynosi jeszcze kilka set złotych miesięcznie. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 34. 160

## Okazja.

Dom mieszkalno - fabryczny w dzielnicy handlowej. Dochód brutto 16.000  
Cena 180.000 zł. Natychmiast

## DO SPRZEDANIA

Oferty sub: „Okazja” składać w biurze ogłoszeń S. Fuchsa, „Piotrkowska” nr. 50.

Narożna  
nieruchomość

położona w centrum Gdańska 4 piętra ob. 1000 m<sup>2</sup>. w całości lub częściowo natychmiast do wynajęcia, ewent. do sprzedania. Zapytania kierować do „Devera” Gdańsk pod Nr. 378.



## Budżet rodziny robotniczej.

Ogłoszone zostały obecnie tymczasowe wyniki badań nad budżetem 202 rodzin robotniczych w Polsce, z tego 39 zamieszkałych w stolicy, 41 — w Łodzi, 73 — w Zagłębiu dąbrowskim, wreszcie — 49 na Śląsku. Są to dane, opracowane na podstawie prowadzonych ad hoc książeczek rachunkowych rodzinnych w roku 1927. Zawierają one niewątpliwie wiele ciekawego materiału informacyjnego dla każdego, kto interesuje się życiem ośrodków przemysłowych.

Owe 202 rodziny, objęte ankietą obejmowały 983 osoby, a więc bezmała po 5 osób przeciętnie na rodzinę (dokładnie 4,9. Te 4,9 osób przyjęto za 3 teoretyczne jednostki konsumpcyjne, oparte na badaniach wiedeńskich, a przyjmujące za normalną jednostkę — mężczyznę od 19 lat wzwyż (dorosła kobieta stanowi w tej skali — 0,8 jednostek konsumpcyjnych).

Cyfry wpływów i dochodów w złotych z roku 1927 utraciły niewątpliwie wiele na swej aktualności, dlatego bardziej interesujące są cyfry stosunkowe.

W dochodach zarobek główny głowy rodziny stanowi 77,9%; zarobek poboczny głowy rodziny — 1,8%. Tak więc zarobki głowy rodziny pięciuosobowej dają mniej więcej cztery piąte całości dochodów rodziny; jest to bezsprzecznie bardzo wysoka proporcja. Zarobki innych członków rodziny poza jej głową wynoszą ledwie niecałą dziesiątą część ogółu wpływów do rodzinnej kasy (dokładnie — 9,4%).

Pozostała, t. j. mniej więcej dziesiąta część, przypada na inne dochody. Tutaj najpoważniejszą grupą — co w naszych warunkach jest zrozumiałe — stanowią świadczenia socjalne (2,7%); dalej idą świadczenia w naturze, dochód z własnego gospodarstwa produkcyjnego, dochody od sublokatorów i stolowników, podarunki.

Wreszcie zadłużenie stanowi netto rocznie 2% wpływów.

W wydatkach oczywiście pierwsze miejsce zajmuje żywność, stanowiąca trzy piąte ogółu wydatków; za nią idą odzież i obuwie, mieszkanie, opał i światło; razem żywność i ostatnio kategorie wydatków stanowią więcej niż cztery piąte ogólnej wysokości wydatków; możnaby więc twierdzić, że wszystkie główne wydatki pokrywane są mniej więcej w rodzinie robotniczej z dochodów głowy rodziny. Szczegółowo te główne wydatki wynosiły:

- żywność . . . . . 59,1%
- odzież i obuwie . . . . . 13,6%
- mieszkanie . . . . . 4,5%
- opał i światło . . . . . 4,5%

Razem . . . 81,7%

Na niemal równej wysokości z kosztem mieszkania figuruje koszt ubezpieczenia socjalnego, wynoszący 4,2 proc. (charakterystyczne, że koszt ubezpie-

czenia w wydatkach jest wyższy od wartości świadczeń w dochodach: zauważyć jednak należy, że te ostatnie nie obejmują świadczeń w naturze, jak np. leczenie i t. p.).

Alkohol i tytoń stanowią razem poważną grupę, stanowiącą — 3,7%.

Przytaczając dane, dotyczące wydatków, nadmienić jednak musimy, że obecnie ich konfiguracja uległa z pewnością zmianie, zwłaszcza w części dotyczącej mieszkania robotniczego, które od 1927 roku niemal podwojnie zdrożało.

Statystyka budżetów rodzinnych ma niezaprzeczenie wysoką wartość orientacyjną. Oczywiście — jeżeli rozwinię się w należytym kierunku. Zależy to od objęcia nią dostatecznie dużej ilości rodzin. Zależy także od organizacji ankiety oraz sumiennosci jej uczestników: chodzi o to, aby notatki sporządzane były współcześnie i skrupulatnie, co zdaje się obecnie niezupełnie jest przestrzegane.

## Upadłości i nadzory.

Na wczorajszej sesji rozpatrywał wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi podanie firmy „Wyrób bielizny męskiej U. Alperin”, Cegielińska Nr. 53, o ogłoszenie jej upadłości. Firma posiada patent 8-ej kategorii handlowej i jako taka nie jest obowiązana prowadzić księgi handlowej i rejestrować się.

Właściciel przedsiębiorstwa pracuje w swej branży już od 1923 roku. Załączony do podania bilans wykazuje około 15 złotych aktywów a 140 tysięcy złotych pasywów. Jako przyczynę tak katastrofalnej sytuacji przedsiębiorstwa wymienił patent spadku koniunktury, wysoką stopę dyskonta ulicznego etc.

Sąd przychylił się do podania i ogłosił firmie upadłość, mianując sędzią-komisarzem s. h. Jakuba Libracha, a kuratorem apl. adwok. Mauryczego Geladego.

Na tejże sesji rozpatrywano podanie pełnomocnika firmy „Natan Działoszyński” o ogłoszenie upadłości Abe Liebermanowi, zamieszkałemu przy ulicy Narutowicza Nr. 38. W podaniu, do którego załączono liczne weksle protestowane, wyłuszczone, iż wystawcy ich bądź są fikcyjni bądź też są pracownikami Abe Liebermana.

Ponadto zaznaczono w podaniu iż Lieberman w maju b. r. wnosił o odroczenie wypłat do sądu okręgowego w Łodzi, jednak podanie swe wówczas wycofał. W owym czasie posiadał jeszcze tkalnie oraz skład towarów. Obecnie tkalnie przy ulicy Pomorskiej Nr. 39 sprzedał, a lokal sklepowy oddał właścicielowi nieruchomości. Wreszcie i egzekucja na ruchomościach w jego mieszkaniu pozostała bez rezultatu.

Sąd przychylił się do podania petenta i ogłosił upadłość Abe Liebermanowi, mianując sędzią komisarzem s. h. Emilią Hadriana, zaś kuratorem a. adwok. Leonarda Szymańskiego.

Jak to już w swoim czasie donosiliśmy, w dniu 18 maja r. b. ogłoszono upadłość firmie „Aron Rak”, Nowomiejska N r. 14, przyczem sędzią-komisarzem zamianowano s. h. Zygmunta Rapoport, a kuratorem, a w następstwie syndykiem tymczasowym a. adwok. Teodora Iwińskiego. W dniu 22 sierpnia r. b. został zawarty układ między wierzycielami a upadłym. Z 26-ciu sprawdzonych wierzycieli sprzeciwiło się tylko czterech na 22 tys. złotych; za układem głosiła wymagana przez ustawę większość. Układ opiewa, iż upadły ma zapłacić wierzycielom 40 procent długów w czterech ratach kwartalnych po 10 procent, pierwsza rata jest płatna w trzy miesiące po uprawomocnieniu się zatwierdzenia układu. Na ostatniej sesji handlowej sąd zatwierdził powyższy układ.

Na tejże sesji udzielono głętu upadłemu Aronowi Szyfowi, ul. Południowa Nr. 4, właścicielowi handlu manufakturą.

Firmie „Szymon Borwański, Młyn i Tartak w Nowo-Katarzynowie”, gminy Długie, powiat brzeziński, udzielono dalszego odroczenia wypłat na 3 miesiące, od dnia 13 września r. b. poczynając.

**Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”**

## GIELDY.

### TRANZAKCJE.

Belgia 123,97 i pół. Londyn 43,23 43,33 1/4. Nowy York 8,90 Paryż 34,89 i pół. Praga 26,39, 26,38 3/4. Szwajcaria 171,73 i pół. Wiedeń 125,50 Berlin 212,25.

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
Pożyczka inwestycyjna 120 121. Dolarówka 60,75 60,25. Pożyczka konwersyjna 49,50 49,75. 8-proc. Banku Gosp. Krajowego 94. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 47. 5-procent m. Warszawy zł. 52,50 3-procent m. Warszawy zł. 67,25. 8-proc. m. Łodzi 59.

### AKCJE.

Handlowy 116 117. Zachodni 70. Sifa i Światło 127. Modrzejów 22. Ostrowieckie 85,25. Polski 167 167,50. Zarobkowy 78,50. Cegielski 41. Norblin 140. Zieleniewski 110.

### NOTOWANIA BAWELNY.

Liepspool, 11 września. Bawelna amerykańska zamknięcie: styczeń 10,06, luty 10,08, marzec 10,13, kwiecień 10,13, maj 10,16, czerwiec 10,15, lipiec 10,14, sierpień 10,08, wrzesień 10,03, październik 10,03, listopad 10,00, grudzień 10,06.

Liverpool, 11 września. Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 16,90, marzec 17,15, maj 17,22, maj 17,22, lipiec 17,29, listopad 16,80, loco 17,50.

Aleksandria, 11 września. Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellaris: styczeń 34,40, marzec 34,79, maj 35,18, listopad 34,04. Ashmouni: luty

22,22, kwiecień 22,73, czerwiec 23 11, październik 21,51, grudzień 21,87.

Nowy York, 11 września. Bawelna amerykańska, zamknięcie: wrzesień 18,52, październik 18,63 listopad 18,62, loco 18,75. Kontrakty południowe styczeń 18,88 — 18,92, luty 19,00, marzec 19,12 — 19,19, kwiecień 19,17 — 19,18, maj 19,12 — 19,17, październik 18,56 — 18,57, listopad 18,92 — 18,94.

Nowy Orleans, 11 września. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 18,85, marzec 19,02 — 19,03, maj 19,10, lipiec 19,00, październik 18,48 — 18,50, grudzień 18,80 — 18,81, loco 18,39.

## Giełdy zbożowe

x dnia 12 września.

Warszawa, 12 września.  
Żyto 25,00—25,25, pszenica 40,00—41,00, jęczmień browarniany 28,00—30,00, jęczmień na kaszę 25,50—26,00, owies jednolity 23,00—25,00, mąka pszenna 0000 65 proc. 67,00—71,00, mąka pszenna luksusowa 78,00—84,00, mąka żytnia 70 proc. 39,00—40,00, otręby żytnie 16,00—16,50, otręby pszenne średnie 22,00—23,00, kuchy Inial ne 44,00—45,00, kuchy rzepakowe 33,00—34,00.

Lwów, 12 września.  
Hreczka 25,75—26,75.

Poznań, 12 września.  
Ceny bez zmiany.

### OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 7 września 1929 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość Szmulowi Saulowi Litrowskiemu i Gutmanowi Litrowskiemu; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 18 sierpnia 1929 r.; 3) zamianować Sędzią-Komisarzem Sędzię Handlowego Leopolda Rozenbauma; 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adwok. Aptę Jakubę; 5) osadzić upadłych w areszcie dla dłużników; 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Za zgodność: Kurator masy upadłości apl. adwok. JAKUB APT Plac Wolności Nr 9, tel. 3-19.

Na mocy art 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 23 września 1929 r. o godz. 12 w poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Zeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycelność, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych

Sędzia - Komisarz: (—) L. ROZENBAUM.

## Zawiadomienie.

Niniejszym uprasza się wszystkich posiadających protesty z wystawienia lub na zlecenie p. Henryka Kuczyńskiego lub Sp. Akc. „Do Rieszaków” o zgłoszenie się w poniedziałek dn. 16 b. m. celem wspólnej akcji przeciwko łakowym.

Piotrkowska 44  
**MANELA**

Od godz. 7—8.

## PRZEDSZKOLE i Komplety Przygotowawcze

(syst. D-ra Decroly'ego)

### PAULINY TYLLERÓWNY

Zajęcia rozpoczynają się 16 września b.r. Zapisy dzieci codziennie od 4—6 pp. Gdańska 44 parter.

Lekarz-dentysta  
**A. Drejzenszokowa**  
powróciła.  
Piotrkowska 89, tel. 12-59.  
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7.

**MIESZKANIA**  
3 wzgl. 4-pokojowego z wygodami w centrum miasta, w przyzwoitym domu poszukuje. Oferty pod „Czteropokojowe” do „Republiki”.

Dr. L. SUCHOWCZYCKI  
Choroby chiru. g. czne.  
Plac Dąbrowskiego 2, tel. 43-94  
Przyjmuje od godz. 4—7 po poł.

Rutynowany buchalter bilansista  
korespondent polsko - niemiecki obeznany sprawami podatkowymi pragnie zmienić posadę lub przyjmie parę godzin dziennie. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe zgłoszenia do adm. pod „A. B.”.

**BIURO**  
elegancko urządzone, 2 pokoje, przedpokój, telef., centrum, do odnajęcia, kupującemu urządzenie. Tel. 49-21, oprócz świąt.

Potrzebny młody biuralista  
z gruntowną znajomością buchalterji. Oferty sub: „Przedziałna” pod adr. Admistracji.

## Biuralistka

z wykształceniem maturalnym, pisząca biegle na maszynie, obznajmiona z czynnościami biurowymi

## poszukiwana.

Oferty do Administracji „Republiki” sub „K.L.M.” 129. 15

Jedynie, rzeczywiście urzędowo wypróbowane antyseptycznie spreparowane



Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach.

**PRZEDSZKOLE**  
„DOM DZIECIECY” prowadzony system. prof. MONTESSORI pod kierownictwem p. KAPLAN  
Wólczańska 23 (parter) tel. 14-27  
Zapisy dzieci od lat 4-6 codziennie. Zajęcia przed i po południu.

## W. I. Z. O.

**Komplet freblowski**  
w języku hebrajskim dla dzieci od 3—6 lat  
Zgłoszenia przyjmuje  
p. Weidenfeld, Żakątna 40, II p. front.

**Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp Akc.**

podaje do wiadomości, że w czasie trwania robót, związanych z ułożeniem jezdnii asfaltowej na ul. Piotrkowskiej, ruch tramwajowy na ulicy Piotrkowskiej w porze nocnej, t. j. od godziny 23 do godziny 6:30 będzie nieregularny, przyczem na odcinku od Placu Wolności do ul. Radwanińskiej ulegnie jednostronnemu lub nawet całkowitemu wstrzymaniu. W tym przypadku pociągi będą kierowane z Placu Wolności przez ul. 11-go Listopada, Gdańską, Kopernika, Zeromskiego i Radwanią do ul. Piotrkowskiej i z powrotem.

**Lekarz-dentystka**  
z kilku etnią praktyką poszukuje posady ewent. zastępstwa. Oferty sub „T.K.” do adm. „Republiki”



LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU Piotrkowska 294, tel. 22-89

MŁODA inteligentna panna ze znajomością buchalterji i pisania na maszynie...

PIES doberman do sprzedania. Obejrzeć można Piotrkowska nr. 49 od 11 do 1-ej, dozorca wskaże.

wychowawczyni dla klas wstępnych gimnazjum „Wiedza”...

„Czystość” Piotrkowska 44, telefon 67-45 przyjmuje cyklicznie drutownicę...

Znów zbliżają się Przewoźnicy dłużej wieszają te audycje...

Lecznica SANTAS ul. CEGIELNIANA 29 Gabinet wenerologiczny D-ra S. KANTORA

Dr. Józef Kon chor. dzieci powrócił. przyjmuje chorych Piotrkowska 5 od 3-5

Dr. med. J. Sadokierski stomatolog chirurgja szczęk, jamy ustnej

Doktor P. Klinger choroby weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.

WRÓTCE CASINO Jack Holt Jack Holt Łódź Podwodna S. 44 CASINO Dorota Rewier Dorota Rewier



Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż BIZUTERIA kupuje Pełna wartość...

BIZUTERIA zegarki na raty, ceny go rótkowe „Preciosa”...

SAMOCHÓD osobowy „Essex” w dobrym stanie do sprzedania...

A Sypialnia dębowa stylowa, garderoby, szafy...

KUPIE ławki szkolne. Zgłoszenia sub: „Ławki”.

Lokale POKÓJ lub dwa ew. dla małżeństwa...

POKOJU umeblowanego z niekrepującym wejściem...

POKÓJ frontowy umeblowany z wszelkimi wygodami...

MIESZKANIE, całodzienne utrzymanie lub bez dla uczni lub panów...

PRZYJME na stancie 2-oh uczni lub uczennice z całodziennym utrzymaniem...

ODDAM pokój umeblowany z oddzielnym wejściem...

DO WYNAJECIA pokój przy intel. mat. lej rodzinie...

2 MALE pokoje do wynajęcia. 6-go Sierpnia 19, 1 p. front.

MIESZKANIE 3 pokoje frontowe, słoneczne, skromnie umeblowane...

2 DUŻE słoneczne pokoje odnajme z utrzymaniem lub bez...

POSZUKUJE pokoju dużego umeblowanego z telefonem...

LADNY sklep z wystawą najruchliwszego centrum...

POKÓJ frontowy, umeblowany do wynajęcia dla jednej osoby...

POKÓJ z niekrepującym wejściem dla dwóch panów...

DWUOKIENNY, frontowy pokój umeblowany dla inteligentnej osoby...

POKÓJ elegancki słoneczny dla solidnego pana...

POKÓJ solidnemu panu odnajme. Narutowicza 40, m. 5.

POSZUKUJEMY jeszcze kilku podrużających do sprzedaży...

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem...

POZUKUJE się pomocnika buchaltera. Oferty do adm. sub: „A. B. C.”

POCZĄTKUJĄCA praktykantka biurowa, pisząca na maszynie...

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko...

POSZUKIWANA inteligentna panna do 2 chłopców 6 i 8-letnich...

POTRZEBNA służąca do dziecka i do wszystkiego, Rabinowicz, Cegielniana nr. 5.

PRACOWNIA Artystyczno - Rzeźbiarska Stanisława Gromkowskiego...

BIURALISTKA biegła pisząca na maszynie ze znajomością buchalterji...

NAUCZYCIEL gimnazjum udziela lekcji angielskiego i niemieckiego...

INTELEKTUALNA izraelitka w średnim wieku, przez kilka lat przebywała zagranicą...

CHŁOPIEC potrzebny do fabryki luster, Gdańska 42.

FACHOWIEC branży papirniczej z dziesięcioletnią praktyką...

POSZUKUJE inteligentnej wykwalifikowanej osoby do 8-letniej dziewczynki...

Nauka i wychowanie ENGLISH LADY wants demie-place and lessons in a good house...

MISS Mary gives English, french and german lessons...

A LADY loko knows quite perfectly the English and German languages...

MŁODA francuska udziela francuskiego w najszerszym zakresie...

NIEMIECKIEGO gruntownie udziela. Zapewniam szybkie postępy...

Rozmaite DYPLOMOWANA absolwentka Instytutu pedagogicznego...

ARTYSTA-malarz L. Jankowski. Specjalność: portrety. Przyjmuje obstatunki po cenach bardzo niskich...

KRYNICA Zdrój Pensjonat „Pod Słotcem” położony obok narku łazienek...

CHOROBY serca. Basedow, astma. Sanatorium „Salus” d-ra Kupczyka...

Zagubione dokum. MICHAŁ Bryczkowski zagubił dowód osobisty...

ZAGUBIONY został wyciąg z ksiąg stałej ludności, wydany Leonowi Szulcowi...

ZGUBIONO kwit inkasowy Nr. 5385. Garsarski, Łaziewnicka 11, Nr. 14538...

Dr. RITT powrócił. Dr. med. Niewiański specjalista chorób skórnych...

Dr. med. Grogalik Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgen...

Dr. med. St. Bibergal Montuski 11, telefon 63-22. Choroby skórne i weneryczne...

Dr. med. W. Balicka Sienkiewicza 95. przyjmuję w chorobach skórnych i wenerycznych...

Dr. med. LAUREATKA moskiewskie do konserwatorium, udziela lekcji gry fortepianowej...

Dr. med. Wołkowyski powrócił. Cegielniana 25. Telefon 26-87. specjalista chorób skórnych...

Dr. med. Zagunowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych...

Dr. med. St. Bibergal Montuski 11, telefon 63-22. Choroby skórne i weneryczne...

Dr. med. W. Balicka Sienkiewicza 95. przyjmuję w chorobach skórnych i wenerycznych...

Dr. med. LAUREATKA moskiewskie do konserwatorium, udziela lekcji gry fortepianowej...

Dr. med. Wołkowyski powrócił. Cegielniana 25. Telefon 26-87. specjalista chorób skórnych...

Dr. med. Zagunowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych...

Dr. med. St. Bibergal Montuski 11, telefon 63-22. Choroby skórne i weneryczne...

Dr. med. W. Balicka Sienkiewicza 95. przyjmuję w chorobach skórnych i wenerycznych...

Dr. med. LAUREATKA moskiewskie do konserwatorium, udziela lekcji gry fortepianowej...

Dr. med. Wołkowyski powrócił. Cegielniana 25. Telefon 26-87. specjalista chorób skórnych...

Dr. med. Zagunowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych...

Dr. med. St. Bibergal Montuski 11, telefon 63-22. Choroby skórne i weneryczne...

Dr. med. W. Balicka Sienkiewicza 95. przyjmuję w chorobach skórnych i wenerycznych...

Dr. med. LAUREATKA moskiewskie do konserwatorium, udziela lekcji gry fortepianowej...

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po pol. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosłanie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odosłaniem 9.00 złotych

Wydawca: Władysław Polak Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64